

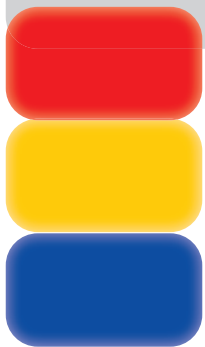


**Nowe tablice
i fotopułapki
w rezerwacie s. 2**

**Koniec rekrutacji do
przedszkoli i brak
wolnych miejsc s. 4**

**Aleksandrowski
Budżet
Obywatelski s. 8-9**

BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM



40 i cztery

Piszemy o Was i dla Was



30 kwietnia 2021 r. Nr 8 (627) ISSN 1642-6711. Nakład: 15 000 egz. ROK XXXI. Gazeta bezpłatna.



**Aleksandrowscy strażacy
zbierają pieniądze na nowy
wóz gaśniczy, który kosz-
tuje ponad 1 mln złotych.
Brakuje im jeszcze 300 tys.
złotych. Nie czekają z zało-
żonymi rękoma... — str. 2**

Dali się ograć jak dzieci

Prezes ma powód, aby otwierać szampana. Choćby i to miał być bezalkoholowy szampan Piccolo, to jednak korek powinien na Nowogrodzkiej wystrzelić. Po raz kolejny udało mu się ograć opozycję i to w dodatku nie robiąc nic, absolutnie nic. Chodzi oczywiście o ratyfikację tzw. Funduszu Odbudowy, czyli o 60 mld euro dla Polski z unijnej kasy.

Opozycja spaliła się, zanim jeszcze doszło co do czego. Niczym młodzieniec, który na sam widok jest już po wszystkim. Dziwi to tym bardziej, że Koalicja Obywatelska młodzieńcem w polityce raczej nie jest i powinna zachować nieco więcej dystansu od otaczającej rzeczywistości. Sytuacja, w której znalazł się PiS z powodu odmowy poparcia ratyfikacji Funduszu Odbudowy przez Solidarną Polskę była wymarzoną wprost okazją, by zatrząść poważnie Zjednoczoną Prawicą, a nawet można było pokusić się o obalenie rządu i przedterminowe wybory. PiS stał pod ścianą i prosił grzecznie o poparcie, bo wśród swoich na głosy liczyć nie mógł. Gdyby nie udało się ratyfikować wielkich pieniędzy z UE, Polacy nigdy by tego PiS-owi nie wybaczyli i byłby to definitywny koniec ich rządów. Ale KO nie umiała tej szansy wykorzystać.

Jak zwykle górę wzięły partyjne ambicje, opozycja nie potrafiła stworzyć jednolitego frontu ani wyjść do Polaków z jasnym, sensownym przekazem. Mimo, że czasu było dużo, bo o pieniądzach z Funduszu odbudowy mówi się od miesięcy.

I nie ma się co obrażać na Lewicę, że wykorzystwała zamęt i dogadała się z PiS-em w sprawie poparcia Funduszu Odbudowy. Miała do tego święte prawo, mimo pohukiwań Platformy, a po fakcie rozdzierania szat przez jej liderów. Paradoksalnie taki ruch może w przyszłości przysporzyć Lewicy głosów, bo będzie stroiła się w piórka tych, co to uratowali miliardy dla Polski. A Platforma jak zwykle została z otwartą ze zdziwienia buzią, że nie jest już królową balu... Apis

Złom dla strażaków

Zbiórka funduszy na nowy wóz gaśniczy dla OSP Aleksandrów Łódzki — BĄDŹ EKO!

Strażacy z Aleksandrowa to jednostka z bardzo dużą liczbą wyjazdów, najwyższą w województwie łódzkim i szóstą w Polsce w 2020 r. Nic dziwnego, że tak intensywnie eksploatowany sprzęt szybko się zużywa i trzeba go często wymieniać. Nie jest tajemnicą, że druhowie z Aleksandrowa Łódzkiego starają się o nowy wóz gaśniczy.

— Każdy z naszych strażaków jest niezwykle podniekowany tym faktem, ale absolutnie nic nie pozwala na zaniechanie już posiadanego taboru. Od kilku dni nasi strażacy mają podciągnięte rękawy i pędzle w dłoniach! Podnośnik będący na wyposażeniu naszej jednostki właśnie przechodzi renowację — mówi Prezes OSP w Aleksandrowie Łódzkim **Dominik Brocki**.

Pomalowano podest roboczy, kolumny podpór, kosz ratowniczy i pozostałe drobne elementy. Oczywiście w ulubionym strażackim kolorze. Wyšlo bardzo dobrze! Wystarczyło kilka litrów farby, ogromne zaangażowanie i trzy popołudnia solidnej

pracy. Dzięki temu podnośnik jeszcze długo nie trafi na szrot! Ale jeśli Państwo posiadacie jakikolwiek złom i chcecie przyczynić się do zdobycia nowego wozu przez OSP Aleksandrów Łódzki, to koniecznie przystąpcie akcje „Oddaj złom strażakom”.

Jeśli podczas wiosennych porządków znajdziecie zalegający złom — nie wyrzucajcie! Oddajcie go aleksandrowskim strażakom! Fundusze ze zbiórki złomu zostaną w całości przeznaczone na zakup nowego wozu gaśniczego. Można oddawać: złom stalowy, puszki aluminiowe, metale kolorowe, złom żeliwny, stare piece (tzw. kozy) itp.

— Zbieramy na nowy wóz bojowy, jego wartość to 1,15 mln zł, mamy zabezpieczone środki z różnych źródeł, w tym 350 tys. zł z Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim, ale brakuje nam jeszcze prawie 300 tys. zł. Postanowiliśmy zbierać złom, współpracujemy z firmą ze Zgierza, która zaoferowała dobre ceny, podstawili kontenery i nie policzy za transport.



Strażacy nie czekają na mannę z nieba, tylko biorą sprawy we własne ręce — i to dosłownie...

Zwracamy się również z prośbą o wsparcie do aleksandrowskich przedsiębiorców, natomiast lokale gastronomiczne do wydawanych porcji na wynos obiecały dołączać nasze ulotki, by również zwykli aleksandrowianie mogli nas wspomóc. Za wszelką pomoc i wsparcie serdecznie dziękujemy — powiedział nam **Robert Mizerski** zastępca Naczelnika OSP w Aleksandrowie Łódzkim.

— Warto dodać, że te dodatkowe środki („goły” wóz kosztuje ok. 900 tys. zł) są nam potrzebne na dostosowanie zabudowy i wyposażenia auta i do naszej specyfiki, czyli działania w mieście. Prawie trzy miesiące myśleliśmy

o tym, jak najlepiej przystosować nowy wóz do naszych potrzeb i uczynić go maksymalnie efektywnym w mieście — dopowiada prezes **Dominik Brocki**.

Aby oddawać złom strażakom, skontaktuj się z nimi za pośrednictwem Facebookalub zadzwoń pod numer 537 520 558. Ustal dogodny termin i miejsce odbioru, a nasi druhowie przyjadą i odbiorą złom od Ciebie.

W miniony weekend strażacy ruszyli po odbiór złomu w różne miejsca naszej gminy, a nawet do Łodzi. Jednak potrzeby są znacznie większe.

Szczegóły akcji „Oddaj złom strażakom” — na fanpage aleksandrowskiej OSP. (S. Sobczak)

Nowe tablice i fotopułapki w rezerwacie

Siedem nowych tablic edukacyjnych, odnowione tablice z reg laminem i wyremontowane wiaty piknikowe to efekt najnowszej inwestycji Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Ł. na terenie Rezerwatu Przyrody „Torfowisko Rąbień”.

A to jeszcze nie koniec — lada dzień przy ścieżce pojawi się przyrodniczy totem powstający właśnie w pracowni aleksandrowskiego rzeźbiarza Janusza Klimczaka. Ten unikalny pod względem przyrodniczym i wyjątkowy dla wielu mieszkańców teren rekreacyjny zyskał nowy wygląd! Jest tu po prostu pięknie!

Dla tych, którzy wolą śmiecić i dewastować, mamy przykrą niespodziankę. Na trasie pojawiają

się automatyczne fotopułapki, nie powstrzymają chuligańskie zapędy. (T.B.)



Doskonałe miejsce na piknik, cieszy się niestety powodzeniem także u chuliganów, notorycznie niszczących drewniane wiaty.

„40 i cztery” Dwutygodnik Aleksandrowa Łódzkiego. Ukazuje się od 1991 r. Wydawca: Urząd Miejski w Aleksandrowie Łódzkim.

Naczelnik Wydziału Informacji i Mediów Agata Kowalska — tel. 42 2700342, 661 688 200, agata.kowalska@aleksandrow-lodzki.pl

Redakcja: Krystyna Buda-Sowa — tel. 42 2700343, Stanisław Sobczak — tel. 42 2700343 redakcja@aleksandrow-lodzki.pl.

Skład i tamanie: Dorota Bełdowska-Zemła — tel. 605 252 849.

Adres redakcji: 95-070 Aleksandrów Łódzki, pl. Kościuszki 4. Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o. 90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19, tel. 42 6377275.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, adiacji tekstów i zmiany tytułów. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść reklam, komunikatów i ogłoszeń.

Zastrzegamy sobie prawo do zmiany terminu edycji ogłoszeń i reklam. Nie zwracamy niezamówionych tekstów i ich nie publikujemy.



Rusza kolejna edycja programu dopłat do wymiany starego pieca na ekologiczne źródło ciepła. Na dofinansowania dla mieszkańców z gminnej kasy powędruje co najmniej milion złotych.

Gmina dołoży do pieca

Wiosna i lato to najlepszy czas, by zacząć myśleć już o kolejnym sezonie grzewczym. Jeśli ktoś posiada jeszcze stary piec, np. węglowy, może wymienić go na nowy – ekologiczny, ponosząc przy tym zaledwie część kosztów lub nie wydając na ten cel nawet złotówki z własnej kieszeni. Tak – istnieje możliwość przeprowadzenia proekologicznej inwestycji, nie obciążając własnego budżetu.

– Rozpoczynamy właśnie kolejną edycję przyjmowania wniosków o udzielenie dotacji do wymiany pieców – mówi **Dominika Szutenbach**, kierownik Referatu Ochrony Środowiska. – Jest to już czwarta edycja, bo rozpoczynaliśmy prowadzenie tego programu już w 2017 roku.

W czasie tych kilku lat z terenu gminy, z gminną dotacją, zniknęło kilkaset kopciuchów. Na ten cel przeznaczono ponad trzy miliony złotych. Do mieszkańców chcących zlikwidować nieekologiczne źródło ciepła, również i w tym roku trafią ogromne środki finansowe.

– Na dziś mamy zapewniony w budżecie gminy Aleksandrów Łódzki milion złotych. W trakcie przyjmowania wniosków okaże się czy zaintereso-

wanie jest większe, choć z informacji jakie do nas docierają i liczby odbieranych telefonów w tej sprawie, można wnioskować, że zainteresowanie jest ogromne – mówi Dominika Szutenbach.

Nie można więc wykluczyć, że tak jak bywało już w latach ubiegłych, kwota przeznaczona na ten cel zostanie zwiększona. Nabór do programu rozpoczął się 29 kwietnia. Wniosek złożyć może każdy mieszkaniec, właściciel nieruchomości położonej na terenie gminy Aleksandrów. Ważne jednak, by prace nie rozpoczynają przed podpisaniem umowy.

Ile można zaoszczędzić dzięki gminnemu dofinansowaniu? Nawet 50 procent – bo takie jest właśnie maksymalne dofinansowanie jakie można uzyskać do wymiany pieca. Jak więc nie wydać na taką inwestycję ani złotówki z własnej kieszeni? Taka możliwość pojawia się dzięki porozumieniu Aleksandrowa Łódzkiego z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska. Dzięki niemu, po zakończeniu inwestycji i uzyskaniu dofinansowania z gminy, można starać się o kolejne dofinansowanie na tę samą inwestycję z programu „Czyste powietrze”.

– Na podstawie tego porozumienia pomagamy mieszkańcom w wypełnianiu wniosków. Udzielamy też informacji na temat tego jak wygląda dofinansowanie – mówi **Anna Michajłow** z Referatu Ochrony Środowiska. – Istnieje możliwość łączenia obu programów do stu procent kosztów kwalifikowanych. W tym przypadku wniosek możemy złożyć już nawet po zakończeniu inwestycji.

Należy jednak pamiętać, że wniosek do programu „Czyste powietrze”

możemy złożyć do pół roku od wystawienia pierwszej faktury. Inaczej, co warto przypomnieć, wygląda sytuacja w przypadku gminnego programu – tu wszystkie faktury wystawione muszą być dopiero po podpisaniu umowy z gminą.

Nie trzeba wiele trudu by dołożyć swoją cegiełkę do poprawy jakości powietrza. Jest to nie tylko proste, ale jak się okazuje, może być również niezwykle opłacalne.

Jacek Czekalski



Punkty szczepień są, a szczepionki?

Samorządowcy przygotowali punkty szczepień przekonani, że zostaną one uruchomione 19 kwietnia br. Wykonali ogromną pracę, by znaleźć odpowiednie miejsca i zdobyć personel medyczny, tymczasem okazało się, że na razie w całej Polsce ruszy tylko 16 punktów pilotażowych, po jednym w każdym województwie.

Minister Michał Dworczyk tłumaczy, że obecnie w kraju jest 6500 punktów szczepień, lecz z powodu opóźnień w dostawie szczepionek, trzeba równomiernie je rozdysponowywać, a dodatkowe kilkaset punktów zdestabilizowałoby sytuację. Sytuacja ma ulec poprawie w maju, gdyż Pfizer zapowiedział przekazanie dodatkowo 4,5 mln szczepionek, z czego pierwsza transza – ponad milion ma trafić w ostatnim tygodniu kwietnia br. Obecnie, jak mówiła wiceprezydent Warszawy Renata Kaznowska, dyrektorzy punktów szczepień (których w stolicy jest 59) muszą walczyć o szczepionki. A wiceprezydent

Łodzi Adam Wieczorek zaproponował, by – w celu uniknięcia straty czasu i energii pracowników zaangażowanych w organizację punktów szczepień – opracować listę i harmonogram uruchamiania nowych punktów, która byłaby aktualizowana w zależności od dostaw szczepionek. Podstawą prawną do uruchamiania samorządowych punktów szczepień będą polecenia wojewodów, dotyczące wsparcia organizacyjnego, technicznego lub organizacyjno-technicznego tych punktów, a także wskazania podmiotu leczniczego, odpowiedzialnego za szczepienia. Polecenia będą wydawane na podstawie tzw. ustawy covidowej. (S.S.)

Tempo szczepień przyspieszy?

Wszyscy nawołują do szczepień, w Polsce szczepią się coraz młodsze roczniki, a w Aleksandrowie Łódzkim nadal na swoją kolej czeka 1400 seniorów w wieku 60, 70 i 80 plus. Nic dziwnego, skoro SP ZOZ wykonuje raptem 110 dawek szczepień tygodniowo. W tym tempie udało się zaszczepić 810 osób i 113 w DPS w Rąbieniu. Zapisów dla innych roczników nie ma, ale jest nadzieja, że to się wkrótce zmieni.

– Wystąpiliśmy do NFZ o zwiększenie ilości szczepionek o 120 tygodniowo. Czekamy teraz na odpowiedź, czy je otrzymamy. Wszystko jest już przygotowane, bo utworzyliśmy dwa zespoły do szczepień, tak by mogły pracować na zmiany, również w soboty – mówi Małgorzata Wieczorek dyrektor SP ZOZ w Aleksandrowie Ł.

Ślimacze tempo szczepień spowodowane jest też brakami kadrowymi. W myśl wytycznych NFZ podczas szczepień w SP ZOZ-ach obecne muszą być dwie pielęgniarki i lekarz. Tych ZOZ cały czas szukał i wreszcie się udało. Zespoły są więc w pogotowiu, tylko na razie decyzji o zwiększeniu dawek szczepionki nie ma.

– Staraliśmy się wcześniej o utworzenie Masowego Punktu Szczepień, jednak nie otrzymaliśmy pozwolenia od wojewody. Przyspieszyłoby to na pewno tempo szczepień – tłumaczy Małgorzata Wieczorek. – Jeżeli teraz otrzymamy szczepionki, zwiększymy ilość szczepień, bo przy ulicy Pabianickiej punkt działać będzie również w soboty. Wystąpiliśmy też z pismem do NFZ o zgodę na szczepienia w soboty i w niedziele w przychodni przy ul. Skłodowskiej-Curie.

To na razie plany. Jeżeli zostaną zrealizowane, w Aleksandrowie Ł. szczepić się będą mogły wkrótce też młodsze roczniki. No to czekamy... (kbs)

Koniec rekrutacji do przedszkoli

Po wstępnej analizie złożonych wniosków wygląda na to, że wszystkie maluchy z naszej gminy, spełniające warunki rekrutacji, znajdą od września miejsce w przedszkolu. To pierwsza tego typu tak komfortowa sytuacja dla Wydziału Edukacji UM od wielu lat. Po majowym weekendzie listy z nazwiskami przyjętych zostaną wywieszone na drzwiach wszystkich placówek.

Nie wszyscy mogą dostać się do przedszkola pierwszego wyboru, ale zapewne nie będzie sytuacji, w której dziecko od września będzie musiało zostać w domu. Miejsca są dla wszystkich małych mieszkańców naszej gminy.

W tym roku rodzice złożyli prawie 500 wniosków. Na przedszkolaków w nowym roku szkolnym czekać będzie ponad tysiąc miejsc i tyle maluchów rozpocznie swoją edukacyjną przygodę.

– Z każdym rokiem dzieci nam przybywa. Jak zawsze były obawy, ale teraz mogą spać spokojnie – mówi **Hanna Beda** naczelnik Wydziału Edukacji. – To wszystko za sprawą nowo budowanego przedszkola przy ulicy Irysowej – dodaje.

Tam od września swoje miejsce znajdzie 150 przedszkolaków. To kolejna placówka, która powstaje w ramach Partnerstwa Publiczno-Prywatnego. Inwestor buduje a gmina płaci za swoje dzieci. Ta forma współpracy sprawdza się doskonale, bo placówki, choć prowadzone przez osoby fizyczne, niczym nie różnią się od tych państwowych. Podczas tej rekrutacji największym zainteresowaniem

cieszyła się placówka nr 5 przy ulicy Piotrkowskiej oraz nr 1 przy ulicy Okrzei. Tam wpłynęło najwięcej wniosków.

– Statystyki pokazują, że co dwa lata musimy oddać do użytku nowe przedszkole. Wcześniej przy ul. Północnej, potem Piotrkowskiej a ostatnio budowaliśmy w Bełdowie. Gdyby teraz nie to przy Irysowej, znów zabrakłoby miejsc – mówi burmistrz **Jacek Lipiński**. – Przewidując szybką urbanizację Aleksandrowa Łódzkiego musimy

działać z wyprzedzeniem. To na naszych barkach oparta jest edukacja już od najmłodszych lat, która stanowi priorytet samorządowych działań – dodaje burmistrz.

Zapewnić miejsce w przedszkolu czy szkole to obowiązek każdej gminy. W tym roku się udało. Wszystkie maluchy rozpoczną swoją edukacyjną przygodę, ale co będzie w przyszłym roku?

Obecnie wielu rodziców musi jeszcze uzupełnić wniosek o potwierdzenie zameldowania oraz rozliczania się w zgierskim urzędzie skarbowym. To dwa główne kryteria, jakie brane były pod uwagę.

Ostateczne wyniki zostaną wywieszone 4 maja. Wszyscy, którzy złożyli wymagane dokumenty, mogą spać spokojnie. (ak)



Po raz pierwszy od wielu lat najprawdopodobniej wszystkie dzieci znajdą miejsca w przedszkolach.

Mieszkańcy zakasali rękawy i sami wzięli się za sprzątanie zielonych terenów wokół miejsc swojego zamieszkania. Czyściej zrobiło się w podmiejskich lasach i na terenach zielonych na obrzeżach Aleksandrowa. Ilość zebranych śmieci przeraża, ale zrobiło się trochę przyjemniej, a to jeszcze nie koniec...

Sprzątamy

To były szybkie akcje ogłoszone na facebooku. Spontaniczne wezwanie i taki sam odzew. A ilość zebranych śmieci przyprawia o zawrót głowy.

Przy ulicy Machulskiego mieszkańcy nowych segmentów mieszkalnych wyczyścili miejsca, gdzie bawią się dzieci i gdzie rodziny chodzą na spacer. Kilka godzin weekendowego sprzątania i dwie tony zebranych śmieci pojechały dwoma kursami na PSZOK przy ul. Chopina.

– Zebraliśmy przede wszystkim butelki i bardzo dużo rozbitego szkła – mówi **Jakub Żaroń** inicjator akcji na ul. Machulskiego. – Dużo było odpadów po budowie. A odzew na naszą akcję był większy niż się spodziewaliśmy. Auto zostało przeładowane.

Stoneczną pogodę wykorzystali mieszkańcy Kolonii Brużycy. To też była spontaniczna akcja ogłoszona na facebooku.

– Posprzątaliśmy okoliczne lasy i pola. Popularne ścieżki biegowo-spacerowe. Znaleźliśmy wszystko co tylko można wyrzucić: kawałki samochodów, butelki, wersalki. Zebraliśmy w sumie 120 worków stulitrowych – wylicza **Magdalena Paszko** mieszkanka Kolonii Brużycy.

Również te śmieci trafiły do PSZOK-u. A mieszkańcom tak się spodobała akcja, że chcą ją powtarzać co roku w kwietniu. Przy okazji też apelują:

– Nie wyrzucajmy śmieci w lasach. Można je zostawiać w PSZOK-u za darmo – mówi **Dominika Kietrys**.

Ilość śmieci przeraża, a akcje sprzątania zaczynają mnożyć się na facebooku. Urząd Miasta też pomoże wydając worki i rękawice, a potem zabierając odpady. O planowanej akcji zawsze warto więc powiadomić referat gospodarki odpadami.

– Oferujemy worki i foliowe rękawice oraz odbiór. Jest to ogromna pomoc, bo nie jesteśmy w stanie wszystkiego posprzątać. Zapraszamy więc do współpracy – mówi **Anna Kowalczyk** kierownik referatu.

Podobne akcje przeprowadzili też mieszkańcy Księstwa i ulicy Ludowej w Aleksandrowie. Kto następny?

Z pomocą mieszkańców zrobi się czyściej. Na jak długo? Zależy od nas wszystkich. (kbs)

Pojawiła się nadzieja na poprawę bezpieczeństwa...

Feralne skrzyżowanie

— To bardzo trudne skrzyżowanie — nie ma wątpliwości **Andrzej Janicki**, niegdyś naczelnik drogówki w Pabianicach, biegły sądowy, a dziś ekspert Kancelarii Prawnej Pionier Mazurek i Bal. — Na pewno niezbędne jest tu zachowanie dużej uwagi, bo widoczność jest mocno ograniczona. Musimy wysunąć się po jazdem i dopiero wtedy mamy pełne pole widoczności.

Gdy do ograniczonej widoczności dołożymy nagminne wymuszenia pierwszeństwa i nadmierną prędkość aut poruszających się drogą krajową, mamy gotowy przepis na nieszczęście. Oglądając nagrania z miejskiego monitoringu można odnieść wrażenie, że każde z wielu zdarzeń do jakich w ostatnim czasie doszło na tym feralnym skrzyżowaniu jest identyczne. Ekspert podkreśla jednak, że ich ocena to już zadanie dla specjalistów z zakresu wypadków komunikacyjnych, bo na kolizje składa się wiele czynników, nie ma więc dwóch takich samych zdarzeń.

Noga z gazu

Każde zdarzenie jest inne, ale jedno jest pewne: jazda zgodna z przepisami i dopasowanie prędkości do warunków panujących na drodze, to dwa czynniki znacznie podnoszące szanse na uniknięcie zderzenia. Bo wymuszenie pierwszeństwa to jedno. Drugą stroną medalu jest jednak często nadmierna prędkość, z jaką poruszają się pojazdy jadące drogą krajową od strony Poddębic.

— Przepisy nie pozostawiają tu wątpliwości — ocenia **Andrzej Janicki**. — Zbliżając się do zakrętu mamy znak informujący, że za chwilę czeka nas przejście dla pieszych [zlokalizowane jest nieopodal skrzyżowania z 1 Maja (red)]. To dla kierującego powinna być

Wypadki i kolizje są tu tak częste, że pracujący przy nich strażacy, policjanci i ratownicy nie zastanawiają się czy, tylko kiedy otrzymają kolejne wezwanie do zdarzenia na skrzyżowaniu ulic 1 Maja i Ogrodowej. To skrzyżowanie doskonale zna też każdy kierowca w Aleksandrowie Łódzkim. Wyjazd z drogi podporządkowanej nie należy tu do najłatwiejszych. Nie jest też bezpieczny.

cenna informacja. To jasny sygnał, że należy zwolnić. Jadąc 50 kilometrów na godzinę, czas dojazdu do skrzyżowania jest wystarczająco długi, by zareagować w przypadku, gdy ktoś wyjedzie z drogi podporządkowanej. No chyba, że — mówiąc kolokwialnie — wyjedzie nam tuż przed „dziób”.

Jednak na krajowej 72 kierowcy często rozwijają zdecydowanie większe prędkości. Dla wyjeżdżających z drogi podporządkowanej to ogromne utrudnienie w prawidłowej ocenie sytuacji drogowej.

— Faktycznie może się okazać, że w chwili, gdy taki kierujący patrzył w lewą stronę, nie miał technicznej możliwości dostrzeżenia nadjeżdżającego pojazdu — dodaje Janicki.

Rozwiązanie wątpliwości

Na palcach jednej ręki można policzyć aleksandrowian uważających, że skrzyżowanie ulic Ogrodowej i 1 Maja, to bezpieczne miejsce na drodze mapie miasta. O niebezpiecznym skrzyżowaniu wiedzą też nie od dziś mają władze Aleksandrowa. Nie mogą jednak zrobić nic na własną rękę, bo jakiegokolwiek ingerencji w pas drogi krajowej zabrania im prawo. Dlatego od lat miejscy urzędnicy sygnalizowali problem i apelowali do zarządcy drogi, by poprawił bezpieczeństwo na tym skrzyżowaniu. Jednak przez lata, na podstawie opinii różnych komisji, Gene-

ralna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie dostrzegała takiej potrzeby. Do teraz.

— Podjęliśmy decyzję, aby zgłosić ten punkt na naszej mapie drogowej do jednego z programów do poprawy bezpieczeństwa. Pojawi się więc szansa, aby poprawić tam bezpieczeństwo przez montaż sygnalizacji świetlnej — mówi **Maciej Zalewski** z łódzkiego od-

musimy poruszać się z prędkością maksymalnie dozwoloną. Możemy poruszać się równie dobrze z prędkością niższą niż 50 kilometrów na godzinę. Dostosowanie prędkości do warunków to klucz do bezpieczeństwa.

Niewielu zdaje sobie sprawę z faktu, że ogromne znaczenie, rzutujące na życie i zdrowie uczestników ruchu drogowego może mieć przekroczenie bez-

wyjeżdżając z drogi podporządkowanej mamy nieznacznie ograniczoną widoczność z lewej strony. Jednak tu, w przeciwieństwie do omawianego wcześniej skrzyżowania, nic się nie zmienia. Jak informuje GDDKiA, taka inwestycja nie miałaby sensu, bo już w nieodległej przyszłości, po zakończeniu budowy drogi ekspresowej S14, nowo wybudowana trasa przejmie większość ruchu z drogi krajowej 71. Dzięki temu, jak przewiduje zarządca drogi, ruch na skrzyżowaniu znacząco spadnie — co będzie miało wpływ na panujące tam bezpieczeństwo.

Alenawet sygnalizacja świetlna, która według zapowiedzi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, prawdopo-



działu GDDKiA. — Jeżeli będziemy mieli potwierdzenie finansowania tego przedsięwzięcia, wtedy będziemy mogli przystąpić do prac. W tej chwili trudno deklarować jakiś konkretny termin, ale mam nadzieję, że nie będziemy musieli czekać długo.

Do tego czasu pozostaje nam przestrzeganie przepisów i zachowanie szczególnej ostrożności.

Cienka granica życia

— Wychodzimy z łuku i widzimy samochód, jego kierowca też nas widzi — ekspert Kancelarii Prawnej Pionier Mazurek i Bal ponownie ocenia trasę jadąc od strony Poddębic. — Jadę wolno, mam czas na reakcję w przypadku nieoczekiwanych zdarzeń. Nie jest przecież powiedziane, że dojeżdżając do skrzyżowania

bezpiecznej prędkości o nawet 10 kilometrów na godzinę.

— Niestety, rzeczywiste wypadki drogowe, które analizuję, dają obraz taki, że czasami te 10 kilometrów na godzinę może decydować o tym, czy ktoś przeżyje czy nie. Przy uderzeniach bocznych, a do takich dochodzi na tym skrzyżowaniu, nawet prędkość w chwili uderzenia na poziomie 20, 30 kilometrów na godzinę, może powodować naprawdę ciężkie obrażenia dla uczestników takiego zdarzenia.

Na Pabianickiej nie zaświeci

Skrzyżowanie Pabianickiej z DK 71, czyli ulicą Konstantynowską to kolejne problematyczne miejsce. Tu również,

dobrze n i e p o j a w i s i ę na skrzyżowaniu 1 Maja i Ogrodowej, nie jest gwarancją bezpieczeństwa. Choć faktycznie może znacząco zmniejszyć liczbę notowanych tu zdarzeń, nie zastąpi rozważań kierowców, bo przecież i na takich skrzyżowaniach dochodzi do wypadków. Nic nie jest skuteczniejsze od uważnej jazdy i zdrowego rozsądku w ocenianiu sytuacji na drodze. Bo to nie skrzyżowania, a właśnie brawura i brak uwagi są najczęstszymi przyczynami zdarzeń drogowych.

Jacek Czekalski



Gdy minie wirus, nadejdzie nowa fala...

Psychiatria nie jest gotowa na to, co nadchodzi

Agresja, problemy z alkoholem, stany depresyjne. Przedłużające się obostrzenia, konieczność pracy zdalnej i ograniczania kontaktów międzyludzkich źle wpływają na naszą psychikę. Czy po pandemicznych falach koronawirusa czeka nas fala depresji? Pytamy o to psychiatrę – doktora Jacka Koprowicza, kierownika Przychodni Zdrowia Psychicznego Centralnego Szpitala Klinicznego, pracującego również w Szpitalu Tymczasowym na Stadionie Narodowym w Warszawie. Rozmawiał Jacek Czekalski.

Jacek Czekalski: Z jakimi zadaniami mierzy się Pan po wkroczeniu na teren szpitala tymczasowego na Stadionie Narodowym?

Jacek Koprowicz: Jestem proszony do pacjentów, którzy mają jakieś problemy psychiczne. To są zaburzenia depresyjne, zaburzenia lękowe, zaburzenia snu – związane z samą chorobą, jak i obawami, czy nie znajdują się w tej grupie ze złą statystyką, z tą statystyką zgonów. Te lęki to właściwie w tej chwili taki element dominujący.

JC: W jednym z wywiadów mówił pan, że pacjenci, gdy ich stan jest ciężki, gdy dowiadują się, że konieczne jest podłączenie do respiratora, również proszą o rozmowę z psychiatrą.

JK: Zgadza się. Obecnie mówi się, że mniej więcej 70 procent pacjentów podłączonych do respiratora umiera. To znacząca grupa osób. Ale można powiedzieć, że respirator jest tą ostatnią deską ratunku. 30 procent osób podpiętych pod respirator wygrywa z chorobą.

Ja bym tak bardzo pozytywnie chciał na to spojrzeć. Natomiast rzeczywiście pacjenci mając te informacje gdzieś z tyłu głowy, że jednak respirator to już jest taki ostatni gest rozpaczy lekarza, boją się. Myślą, że jeżeli nie będą podpięci, to być może im się uda. Oczywiście nie jest to prawda. Nikt nie podcina do respiratora pacjenta, jeżeli nie ma takich wskazań. Natomiast te lęki i obawy są spotęgowane tym, że być może jest to ostatni moment, kiedy widzą świat realny.

JC: Co jeszcze potęguje strach?

JK: Póki są podpięci nawet pod te wysokoprężne urządzenia, ale są w pełni świadomi, kontrolują sytuację, mogą podejmować pewne decyzje i z trudnością, ale jednak to robią. Kiedy zostają podpięci do respiratora takiej możliwości już nie mają, są w stanie śpiączki farmakologicznej. Są zwiózieni i decyzje podejmują tylko i wyłącznie lekarze anestezjodzy, którzy się nimi zajmują.

JC: Strach pacjentów jest w pełni zrozumiały... A czy o pomoc proszą Pana również lekarze? Przecież pracujący na pierwszej linii frontu – lekarze, pielęgniarki, ratownicy, również żyją w wielkim i ciągłym stresie. Cięży na nich ogromna odpowiedzialność.

JK: Do tej pory raczej mówiliśmy o tym, że to jeszcze nie czas, że jeszcze jesteśmy w tym ferworze walki i właściwie nie za bardzo nawet mamy kiedy zastanowić się, w jakim świecie funkcjonujemy, jakich tragedii doświadczamy, ale to już się dzieje. Trzecia fala opada i po-

jawiają się głosy ze strony lekarzy anestezjologów, którzy mają bezpośredni kontakt z najciężej chorymi, że jednak nie radzą sobie z tymi emocjami, że są osoby którym normalnie wydawałoby się, że powinni pomóc, a pomóc nie są w stanie. Te osoby im umierają na rękach. Jest jeszcze druga ogromna grupa pracowników opieki zdrowotnej. To są pielęgniarki. Usłyszałem niedawno od jednego z lekarzy: „Panie doktorze za chwilę sobie nie poradzimy z pielęgniarkami. One już siedzą po kątach i płaczą. Nie są w stanie oddzielić tych emocji od zmęczenia. To już przekracza tę barierę, która do tej pory wydawała się gdzieś daleko.

JC: Czy fakt, że cały czas są w akcji, na adrenalinie, skoncentrowani na wykonaniu konkretnego zadania, powoduje, że to na razie jeszcze nieśmiata głosy wołające o pomoc? Gdy wygramy już z pandemią, a prędzej czy później się to wydarzy, gdy te emocje już opadną, zacznie się ten prawdziwie trudny czas?

JK: Bez wątpienia tak. Te symptomy już widać. Są pierwsze osoby, które się zgłaszają.

Dają znać o sobie te emocje powodowane umieraniem ludzi, obok których nie ma bliskich osób. To pielęgniarki zastępują im rodziny, trzymają za ręce, rozmawiają do końca, bo przecież nie każdy umiera pod respiratorem. To są dramaty tych ludzi, które w nich zostaną. I rzeczywiście za chwilę, kiedy ta fala epidemii wygaśnie, będziemy to odczuwać. Już są takie badania, opublikowane w Polsce, gdzie jest mowa o tym, że 30 procent przeba-

danego personelu medycznego powiedziało, że po pandemii albo odejdzie albo zawiesi swoją pracę.

JC: Pomocy psychiatrów szuka i szukać będzie coraz więcej osób. Pytanie, czy polska psychiatria, zaniebawiana i niezauważana przez lata, jest przygotowana na falę pacjentów wymagających właśnie takiej, specjalistycznej pomocy?

JK: Nie mam wątpliwości, że nie jest przygotowana. Choćby z tego powodu, że nie ma kadry. Przez dziesiątki lat właściwie nikt nie inwestował w psychiatrię. Zarówno w psychiatrię dorosłych jak i w psychiatrię dzieci i młodzieży. Ta druga już jest w dramatycznej zapaści i teraz będziemy zbierać żniwo. Psychiatrów czy wykwalifikowanych psychologów, psychoterapeutów jest zbyt mało do normalnych potrzeb. A szerszej pomocy potrzebuje i potrzebować będzie za chwilę nie tylko kadra medyczna. To również tysiące ludzi, którzy stracili bliskich.

JC: Śmierć osoby bliskiej zawsze jest niezwykle trudną sprawą. Tu ból jest tym większy, że nie mogli się z nimi pożegnać, nie mogli ich odwiedzić w szpitalu. Ostatni raz widzieli ich, gdy jeszcze o własnych siłach wsiadali do karetki, a nagle dowiadują się, że stało się to najgorsze. Jak mają sobie z tym poradzić?

JK: I to jest właśnie ta trauma, o której myślę. To jest nietypowa śmierć. Śmierć nagła i bez możliwości kontaktu z tą bliską osobą, bez możliwości pożegnania się. To jest ten element,

który powoduje, że te rodziny zgłaszają się po wsparcie, bo nie radzą sobie z tymi emocjami.

JC: Spoglądając na zdrowie psychiczne tych, którzy mają to szczęście, że nie stracili bliskich, że sami nie chorują, ale jednak siedzą zamknięci w domu, funkcjonują w świecie ograniczeń, niepewności, często lęku. Jak to wszystko wpływa na nasze zdrowie psychiczne?

JK: Odbija się to na naszym nastroju, na poczuciu wyobcowania, wyautowania ze środowiska, w którym funkcjonowaliśmy. Kontakt internetowy, poprzez telefon, jakieś komunikatory nie zastąpi nam kontaktu takiego na żywo. Doświadczaliśmy tego zimą podczas tych słynnych zabaw na Krupówkach, gdzieś te emocje zaczęły puszczać. Można powiedzieć, że to była głupota, ale to jednocześnie był to sposób na odreagowanie. Oczywiście w sposób, którego ani ja ani wiele innych osób nie popierało. Natomiast w naturze ludzkiej jest chęć wyżycia się, kiedy te emocje w nas się kumulują. To samo się dzieje teraz. Takim elementem, który w tej chwili dostrzegamy chyba bardziej niż wcześniej jest fala agresji. To jest coś co szczególnie zaczyna się pojawiać i myślę, że to jest kolejny problem, z którym przyjdzie nam się zmierzyć.

JC: Ta frustracja u wielu przeradza się też w niewiarę, w doszukiwanie się teorii spiskowych. Kiedy widzi Pan nagrania, na których człowiek niewierzący w pandemię wchodzi z kamerą do szpitala, krąży po oddziałach, m.in. wśród osób chorych na nowotwory



dr Jacek Koprowicz
kierownik Przychodni Zdrowia
Psychicznego Centralnego Szpitala
Klinicznego w Warszawie

– szczególnie narażonych na zakażenie, to co Pan myśli?

JK: Dla mnie jest tylko jedno określenie, to jest to skrajna głupota, bo nie potrafię tego inaczej zinterpretować. Tak jak nie przekonamy kogoś, kto uważa, że ziemia jest płaska, tak nie przekonamy kogoś, kto będzie twierdził, że wirusa nie ma. Mimo że wkoło jednak ludzie umierają. Dziś trudno znaleźć kogoś, kto by powiedział: Nie znam nikogo wokół, kto chorował lub umarł.

JC: Wszyscy znamy też kogoś, kto powie: Znam takich, którzy chorowali i umarli, ale to inne choroby ich zabiły, a nie wirus. Wirus groźny nie jest.

JK: Pytanie, czy wchodzenie w dyskusję z takimi osobami w ogóle ma sens. Oczywiście to jest poza zdrowym rozsądkiem.

JC: 15 kwietnia obchodziliśmy Dzień Trzeźwości. Czy obecna sytuacja i wszystko co z nią związane, powoduje, że częściej i chętniej sięgamy po używki?

JK: Niestety jest to taki sposób, gdzieś zakodowany w naszej naturze, w naszym społeczeństwie, że alkohol jest dobry na wiele bolączek życia codziennego. Teraz jest więcej nudy, mniej możliwości samorozwoju. Wiele osób szuka prostego schematu na rozrywkę, czyli napicie się. Problemy ze snem – no bo jeżeli mało chodzimy, mało spacerujemy, mamy małą aktywność fizyczną, to trudniej nam się spać – więc sięgamy po alkohol jak po lek na sen. Mamy gorszy nastrój – pijemy, żeby się rozśmieszyć. Jesteśmy zdenerwowani, napijemy się, żeby się uspokoić.

Zawsze można wytłumaczyć to picie i powoli wchodzimy w fazę tak zwanego picia szkodliwego. Picie szkodliwe to nomenklatura czysto medyczna – to już picie, które jest na pograniczu uzależnienia. Ciekawostką jest to, że szczególnie podatną grupą, jest grupa osób w podeszłym wieku, która została odizolowana od społeczeństwa dla swojego dobra.

JC: Jak rozpoznać, że już przekroczyliśmy cienką linię i weszliśmy w picie szkodliwe?

JK: Jeżeli nasze picie w stosunku do tego, jak wyglądało przed pandemią, zmieniło się, czyli jest tego więcej albo częściej, to powinniśmy się zastanowić, czy coś złego się z nami w tym momencie nie dzieje.

JC: A jak zawczasu przeciwdziałać stresowi, który dopadnie nas, gdy te pandemiczne emocje opadną? Co już dziś możemy zrobić, by go zminimalizować?

JK: To co moglibyśmy zrobić, to zaplanować sobie, co byśmy chcieli robić, kiedy te wszystkie obostrzenia miną. Możemy sobie zrobić taki harmonogram działań, taką listę realną. Niech to nie będzie taki spis pobożnych życzeń na zasadzie życzeń noworocznych, które sobie planujemy, realizujemy w pierwszym tygodniu nowego roku i później wszystko gdzieś nam się rozwiewa i czekamy do następnego roku, żeby zacząć to od nowa. Zaplanujmy rzeczy realne. Również dla naszego rozwoju intelektualnego, coś, co byśmy chcieli w tej nowej odświeżeniu robić.

JC: Oby to nastąpiło jak naj-
szybciej. Dziękuję za rozmowę.

JK: Dziękuję

Z aplikacją eAleksandrów Łódzki łatwiej

Mimo, że w Aleksandrowie Łódzkim już od jakiegoś czasu można kontaktować się z urzędem za pomocą aplikacji na telefony komórkowe, nadal nie jest ona w powszechnym użyciu. A szkoda, bo warto.

Tą aplikacją jest eAleksandrów Łódzki. To aplikacja mobilna, która pozwala nam uzyskać kontakt z Urzędem Miejskim. Można z niej w ciągu kilkunastu sekund wystąpić z zgłoszeniem np. dziury w drodze czy uszkodzonego sygnalizatora świetlnego. Można wejść na stronę Aleksandrowa Łódzkiego, a przez nią na Elektroniczne Biuro Obsługi Interesanta. Może być przydatne założenie profilu zaufanego. Mamy do dyspozycji również mapę miasta z naniesionymi atrakcjami.

Bez trudu można zainstalować u siebie tę aplikację. Jest dostępna dla każdego, kto ma telefon i dostęp do sklepu z aplikacjami mobilnymi. Wystarczy wpisać Aleksandrów Łódzki i następnie bezpłatnie zainstalować produkt. Prezentuje wybrane informacje oraz dane dostępne do poziomu portalu gminy.

Jedną z najciekawszych opcji aplikacji jest możliwość wystąpienia z zgłoszeniem na maila wraz ze zdjęciem. Jak to działa? Bardzo prosto. Chcąc na przykład zgłosić dziurę w drodze gminnej, wybieramy ikonę „wyślij zgłoszenie”. Wpisujemy swoje dane: imię, nazwisko, adres e-mail, telefon. Wpisujemy nazwę zgłoszenia, na przykład dziura na ulicy Wschodniej, następnie opisujemy dokładnie miejsce i inne istotne szczegóły, robimy zdjęcie i dołączamy je do wiadomości, klikamy „wyślij” i gotowe.

Nasze zgłoszenie w ciągu kilku sekund znalazło się w sekretariacie gminy Aleksandrów Łódzki.

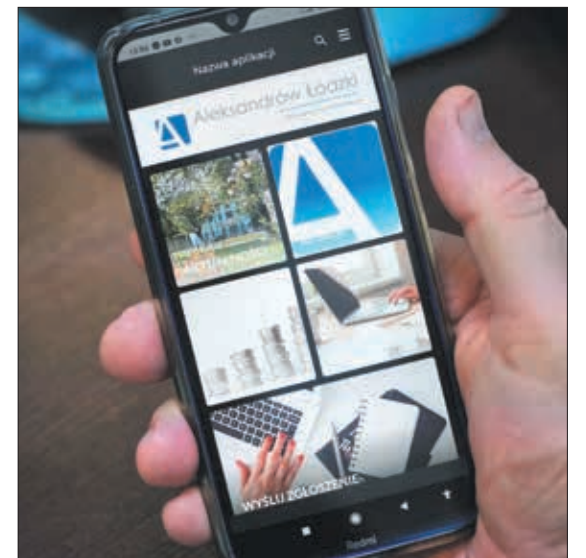
– Mail wpływa na konto gminy gmina@aleksandrow-lodzki.pl, ja go odbieram i przesyłam dalej do pani naczelnik Wydziału Inwestycji, a ona dalej do właściwego pracownika swojego wydziału – mówi Emilia Ratajczyk z Wydziału Obsługi Mieszkańców.

Dzięki takiej współpracy mieszkańców z Urzędem Miejskim, jest szansa na szybsze opanowanie problemu. Wiele spraw można również załatwić nie wychodząc z domu. Na przykład mając profil zaufany, można skorzystać z Elektronicznego Biura Obsługi Interesantów. Jeśli ktoś jeszcze nie ma profilu zaufa-

nego, można go równie prosto założyć. Można skorzystać z możliwości, jakie daje większość banków. Jeśli jednak nasz bank nie posiada takiej możliwości, można to zrobić inaczej. Jak założyć Profil Zaufany – radzi Damian Tomasiak z Biura Podawczego Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim.

– Klient zakłada Profil Zaufany na stronie obywatel.gov.pl, następnie u nas może go potwierdzić. Obecnie wygląda to w ten sposób, że dzwoni do Biura Podawczego na numer 42 27 00 361 i umawia się. Obecnie tych profili potwierdzamy od kilku do kilkunastu dziennie, więc tak naprawdę możemy go potwierdzić jeszcze tego samego dnia. Stawiamy się o określonej godzinie w Biurze Podawczym z ważnym dowodem tożsamości albo paszportem i potwierdzamy swoją tożsamość w Profilu Zaufanym, który umożliwia załatwianie spraw urzędowych przez internet.

– To duże ułatwienie, bo teraz w sposób zdalny możemy dokonać wielu czynności, które do tej pory wykonywaliśmy w sposób papierowy i wymagały naszego stawiennictwa w urzędzie – mówi Damian Tomasiak. – Internet ułatwił nam życie. W ciągu kilku sekund załatwimy wiele spraw, co oprócz oszczędności czasu jest bezpieczne i równie ważne w dobie pandemii. Możemy załatwić sprawy urzędowe, takie na przykład jak: zameldowanie, deklaracje podatkowe czy zgłoszenie problemu w urzędzie. (S. Sobczak)



Alarm dla finansów miast

Z danych statystycznych wynika jednoznacznie, że miasta na prawach powiatu w dwóch ostatnich latach dołączyły do zdecydowanie dotąd najuboższych – gmin miejskich. „Bogate duże miasta” to już przeszłość – i trzeba to przyjąć do wiadomości, zamiast uparcie powoływać się na wskaźniki obecnie już historyczne. Środki własne, którymi gminy dysponują na rozwój, to nadwyżka operacyjna (różnica między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi). W gminach miejskich to mniej niż 5 proc. dochodów bieżących, a w miastach na prawach powiatu ok. 3,5 proc. Dla porównania, w gminach wiejskich wynosi ona 10,5 proc. dochodów bieżących. Kwotowo wyniosła ona w ub.r.: w gminach miejskich – 1,4 mld zł, w miastach na prawach powiatu – 3,3 mld zł, a w gminach wiejskich aż 6 mld zł.

Nadwyżka operacyjna netto (po odjęciu spłat zadłużenia) w gminach miejskich to już tylko 1,5 proc., a w miastach na prawach powiatu spadła niemal do zera (0,07 proc.). Kwotowo w gminach miejskich to 426 mln zł, a w miastach na prawach powiatu zaledwie 65 mln, podczas gdy w gminach wiejskich to wciąż 4 mld zł. Rośnie również zadłużenie miast, zwłaszcza tych największych. Zadłużenie gmin w ub. roku wzrosło o 7,6 mld zł, w tym miast na prawach powiatu, które utrzymały wysoki poziom inwestycji, aż o 5,7 mld zł. W konsekwencji dług miast na prawach powiatu stanowi dziś – w efekcie intensywnego finansowania rozwoju w ostatnich dwóch dekadach – blisko 43 proc. ich dochodów ogółem z roku 2020. W innych kategoriach gmin dług stanowi od 20 do 25 proc. ich rocznych dochodów. (S.S.)

Aleksandrowski Budżet Obywatelski 2022 – start głosowania już 10 maja

Ruszyła kolejna edycja budżetu obywatelskiego. To już siódmy raz, kiedy to aleksandrowianie decydują, co należy jeszcze wybudować, zorganizować czy usprawnić. Na przyszły rok podobnie jak dwa lata temu aleksandrowski samorząd do dyspozycji mieszkańców przeznaczył 1mln 200 tys. zł. Znamy już listę proponowanych przedsięwzięć zakwalifikowanych do głosowania.

W tym roku mieszkańcy zgłosili 79 projektów. To podobnie jak w latach ubiegłych. Pierwszy etap mamy już za sobą. Do 16 kwietnia można było zgłaszać swoje pomysły, które mają szansę zostać zrealizowane w ramach tegorocznej, siódmej już edycji budżetu.

– Nie ma szalonych, oderwanych od rzeczywistości propozycji. Mieszkańcy coraz bardziej świadomie podchodzą do formy, jaką jest budżet obywatelski. Wnioski są przemyślane, z niemal idealnie oszacowanymi kosztami, a co

ważne – zaprojektowane z myślą o rozwiązaniu ich codziennego problemu. Widać oczekiwania w zakresie standardów infrastruktury, bezpieczeństwa, ale coraz więcej jest projektów ekologicznych czy prozdrowotnych – mówi burmistrz Jacek Lipiński.

W ubiegłą środę specjalnie powołana komisja analizowała wszystkie zgłoszone projekty. Większość przeszła do kolejnego etapu, były też i takie, które nie spełniały podstawowych wymagań – jak ogólnodostępność dla wszystkich mieszkańców czy źle oszacowana wartość realizacji. Ostateczną listę projektów, na które będzie można oddać swój głos poznamy 6 maja, ale już dziś prezentujemy te, które od razu spotkały się z aprobatą Zespołu Konsultacyjnego ABO i pomyślnie przeszły weryfikację.

Jak co roku mniej więcej połowę stanowią projekty miękkie tzw. społeczne a drugą połowę twarde, czyli inwestycyjne. Aleksandrowianie postawili na bezpieczeństwo i przydatność

wnioskowanych propozycji. Bezpieczne przejścia dla pieszych, oświetlenie, chodniki czy kolejne place zabaw dla dzieci – to tylko niektóre. Tym razem będzie coś i dla młodzieży.

– Wygląda na to, że jest zapotrzebowanie na adaptację terenu dla młodzieży, zwłaszcza tej jeżdżącej rowerami, hulajnogami czy rolkami. Aż trzy zgłoszone projekty pokrywały się z realizacją skateparku – mówi Tomasz Barszcz koordynator budżetu.

Walka o głosy mieszkańców rozpocznie się 10 maja na stronie www.aleludzki.pl. Rozpocznie się też pukanie od drzwi do drzwi z prośbą o każdy głos i zapewne intensywna kampania online.

Głosowanie potrwa dwa tygodnie do 24 maja a już następnego dnia nastąpi ogłoszenie wyników. Zatem, do dzieła mieszkańcy Aleksandrowa! Inwestycji i imprez zrealizowanych do tej pory w ramach budżetu obywatelskiego zanotowano kilkadziesiąt a wszystko za ponad 5 mln zł. Zatem i teraz wszystko w Państwa rękach. (ak)

Utworzenie dodatkowych miejsc parkingowych na osiedlu Aleja Wyzwolenia (w pasie drogowym Aleja Wyzwolenia na wysokości bloków 16-18). Utworzenie miejsc parkingowych w pasie drogowym al. Wyzwolenia na wysokości bloków 16-18, poprzez częściowe wykorzystanie terenu zielonego, od strony nawierzchni ulicy. Planowane jest utworzenie od 7 do 9 miejsc parkingowych o łącznej powierzchni ok. 102 m kw.

„Zaczytany, zasłuchany Aleksandrów” – zakup nowego księgozbioru. Projekt zakłada zakup książek papierowych, w tym nowych wydań książek z większą czcionką, książek wydanych braille dla osób niewidomych oraz książek dotykowych dla dzieci niewidomych i słabowidzących. Ponadto zakup e-booków i audio-booków.

poStaw na Staw Jana – rewitalizacja stawu i terenu wokół. Rewitalizacja terenu wokół stawu oraz pogłębienie, wyczyszczenie i poprawa infrastruktury stawu. Projekt ma na celu upiększenie stawu poprzez zmodernizowanie terenu wokół niego, a także stworzenia miejsca do odpoczynku dla rodzin.

Plac zabaw dla dzieci / Miejsce integracji lokalnej społeczności w życzce Małej. Budowa placu zabaw dla dzieci w Bruzynie Małej: piaskownica, karuzelka itp. pozwalającego na integrację, także młodzieży starszych (przewidziano podłogę, stół do tenisa stołowego oraz stół do gry w szachy lub warcaby).

Przegląd amatorskich zespołów muzycznych. Całodniowa impreza muzyczna prezentująca nie tylko lokalne amatorskie zespoły muzyczne i różne rodzaje muzyki. Najlepsi z nich byłiby nagradzani w sposób, który pomógłby w dalszym rozwoju i promocji ich działalności – np. poprzez nagranie klipu z ich utworem.

za ty po
na zielo
Podstawo
naukowego
go 6 intera
urządzeń o
logicznych
placu zaba
kółko optyc
Newtona,
i ekom
w sz

System Identyfikacji Wizualnej dla Aleksandrowa Łódzkiego. Projekt zakłada zamówienie i stopniową realizację nowego Systemu Identyfikacji Wizualnej dla gminy Aleksandrów Łódzki, który zostałby wykonany przez jedno z profesjonalnych studiów projektowych (jego realizacja w przestrzeni może przebiegać stopniowo i wiąże się z zaplanowaniem osobnych inwestycji na dłuższy okres).

Tor rolkowy w Bełdowie. Projekt polega na budowie toru do jazdy na rolkach, wrotkach, hulajnogach i deskorolce. Obiekt będzie wykonany z gładkiego asfaltu lub gładkiego betonu. Będzie miał formę nieregularnej pętli o długości 250 m i szerokości 2 m, z dwoma niewielkimi wzniesieniami do wysokości ok. 50 cm.

Remont chodnika przy ulicy Legionowej. W ramach projektu zrealizowany będzie remont chodnika wzdłuż ulicy Legionowej od skrzyżowania z ulicą osiedlową, do styku z ulicą Piłsudskiego, na długości około 100 m i szerokości 2,5 metra. Projektowany chodnik wykonany będzie z kostki brukowej.

Wydanie tomiku poezji aleksandrowskich twórców. Ogłoszenie naboru na zgłoszenie 3 utworów (wiersz, fraszka itp.), akcja promocyjna informująca o projekcie, poprzedzająca wydruk tomiku, wydanie tomiku „Tomik poezji aleksandrowskich twórców”.

Sportowe książki dla Biblioteki Miejskiej. Zakup 50 książek o tematyce sportowej, treningach, diecie dla sportowców itp. do biblioteki miejskiej.

Zdrowa Joga. W ramach projektu grupa ok. 60 mieszkańców (3 grupy po 20 osób każda) weźmie udział w zajęciach jogi prowadzonych przez doświadczonych nauczycieli. Proponowane zajęcia odbywać się będą 2 razy w tygodniu przez okres 12 tygodni w grupach 20-osobowych.

Utworzenie miejsc parkingowych przy Rynečku. Wykonanie dróg wewnętrznych z kostki brukowej i miejsc postojowych z płyt betonowych ażurowych na powierzchni ok. 570 m kw.

Zdrowo i bezpiecznie w mieście – druga edycja. Zajęcia karate oraz ogólnorozwojowe dla dzieci i dorosłych oraz zajęcia z samoobrony dla kobiet, treningi użytkowych sztuk walki.

Zielony Zakątek integrujący mieszkańców. Stworzenie wspólnej ogólnodostępnej przestrzeni rekreacyjno-wypoczynkowej, której brakuje na terenach wiejskich.

Artystyczny Aleksandrów
Łódzki ALEKSART. Projekt warsztatów plastycznych dla osób dorosłych i ich rodzin (dostępny również w wersji on-line): warsztaty z podstawy rysunku i malarstwa, rzeźby, freski i muśla, malarstwo na drewnie, projektowanie i kompozycja, malowanie na jedwabiu.

rzy ul.
ego. Jego
włoby życie
eszkącom
ezpieczeń-
pieszego
ejscu.

**Kon-
strukcja**
treningowa do biegów
przeszkodowych (OCR).
Tor „klatka” do kompleksowe-
go treningu zawodników biegów
przeszkodowych typu Runmaged-
don, Barbarian Race, Spartan
Race czy Biegun. Zespół urzą-
dzeń pozwalający każdemu
na wielopłaszczyznowy
trening techniki
i siły.

Bru-
lacu
czce
ła, huś-
zabawę
y i osób
piłka-
wego
hy

**Naukowy plac
zabaw – ekspery-
ment chmurka.** Stworzenie,
w tym terenie przed Szkołą
Główną nr 4, ogólnodostępnego
terenu placu zabaw, zawierające
aktywnych i certyfikowanych
zabaw oraz 4 stoły kamienne do gier
intelektualnych. W skład tego niezwykłego
placu wchodzi takie elementy jak:
szachy, głuchy telefon, kotyska
z peryskopem, zegar słoneczny
i zegar pamięci oraz stoły do gry
w szachy, warcaby i chiń-
skiego.

wki solarne
rmowym wi-fi
ością naładowania
Montaż ekologicz-
solarnych, wykorzy-
energii słoneczną do
urządzeń mobilnych
tablety, komputery),
tyby dodatkowym
n dostępu do wi-fi
ęki hot spot.

Piknik rodzinny z mapą. Wykonanie mapy do biegu na orientację fragmentu terenu (np. osiedla) w Aleksandrowie Łódzkim po ustaleniu z władzami miasta. Mapa zostanie udostępniona mieszkańcom i wykorzystana na zorganizowanym pikniku – imprezie popularyzującej bieg i marsz na orientację.

Planszomania – aktywny podwórko. Rewitalizacja szkolnego patio i utworzeniem Planszomanii – aktywnego podwórka na patio przy Szkole Podstawowej nr 1. Projekt zakłada instalację nowych ławek, pergoli i stolików; ułożenie miękkich, amortyzujących uderzenia płyt gumowych, na których będą mogły bezpiecznie bawić się dzieci, zamontowanie wielkoformatowych gier podwórkowych.

Modernizacja skateparku oraz budowa toru rowerowego Pumptrack. Za zgodą projektodawców połączone zostały następujące projekty: Poprawienie stanu skateparku, Remont i modernizacja obiektu typu skatepark w Aleksandrowie Łódzkim ul. Bankowa 6, Tor rowerowy typu Pumptrack.

**Nasz sprzęt to
Twoje bezpieczeń-
stwo!** W ramach realiza-
cji zadania Ochotnicza Straż
Pożarna w Prawęcicach planuje
zakup pneumatycznego zestawu
ratownictwa technicznego, który
składa się z poduszek wysoko-
ciśnieniowych, reduktora,
sterownika oraz niezbęd-
nego osprzętu.

Po zdrowie i kondycję z kijami nordic walking przez Gminę Aleksandrów Łódzki. Projekt zakłada aktywny wypoczynek na świeżym powietrzu z kijami nordic walking, czyli organizację czterech marszy z kijkami w okresie czerwiec-wrzesień.

Mural sportowy na nowej hali LO. W ramach projektu powstanie wielkoformatowe malowidło na dwóch ścianach hali sportowej przy SMS-LO im. Mikołaja Kopernika w Aleksandrowie Łódzkim. Tematem przewodnim będzie sport oraz zdrowy styl życia. Miejsce powstania dzieła jest nieprzypadkowe, ponieważ jest nim nowo powstały obiekt, gdzie trenować będą ambasadorzy sportu w naszej gminie.

Letnie kino plenerowe. Letnie kino plenerowe to propozycja na sezon wakacyjny 2022. Szczęść bezpłatnych minimaratonów plenerowych (film krótkometrażowy i fabularne) dostępnych dla wszystkich mieszkańców Gminy Aleksandrów Łódzki.

**Kronika
Aleksandrowa
Łódzkiego. Opracowanie monografii
miasta Aleksandrów Łódzki.**

**„Miasto ogród” –
nasadzenia drzew
wzdłuż ul. Wolności.**

Nasadzenia od kilkudziesięciu
do kilkuset drzew wzdłuż ulic
Aleksandrowa Łódzkiego, głównie
przy ulicach: Wolności, Pabianic-
ka, Franin, Rataja, Mikołajczy-
ka, a także uzupełnienie już
istniejących szpalerów na
Piotrkowskiej czy Pił-
sudskiego.

Krokusy, tulipany i inne kwiatowe dywany w Aleksandrowie Łódzkim. Ukwiecenie roślinami cebulkowymi kolejnych przestrzeni publicznych na terenie Gminy Aleksandrów Łódzki – przewidywane rabaty z kwiatami: tulipany, hiacynty, żonkile oraz przebiśniegi, a także peonie.

**Chodnik
wzdłuż ulicy
Piłsudskiego.** Wyko-
nanie chodnika z kostki
brukowej o szerokości 2,5
m wzdłuż ulicy Piłsudskiego,
po jej zachodniej stronie
na odległości od Polo
Marketu do ulicy
Senatorskiej.

**Chodnik
ulicy Staszi-
ca. Wykonanie
obustronnego
chodnika w ulicy
Stanisława
Staszica.**

**Bezpiecz-
ne przejście
dla pieszych na ul.
Piotrkowskiej 64 w Alek-
sandrowie Łódzkim przy
Przedszkolu „Bajkowe Ogro-
dy”. Utworzenie wyniesionego
przejścia dla pieszych i wy-
konanie dla pieszych doj-
ścia do budynku po obu
stronach ulicy.**

Budowa drogi asfaltowej na ul. Irysowej w Rąbieniu AB. Budowa drogi asfaltowej wraz z oświetleniem i chodnikiem na ulicy Irysowej w Rąbieniu AB.

Budowa przejścia dla pieszych.
Budowa doświetlonego i wyniesionego przejścia dla pieszych na ulicy Bratowskiego przy łączniku (wyjeździe na ul. Konstantynowską).

Fotopułapki na śmieciarzy. Montaż 5 fotopułapek, które by ukróciło zaśmiecanie lasów w obrębie Księstwa, Brużyczki Małej i Jastrzębia Górnego.

Dni sprzątania Aleksandrowa Łódzkiego.
Zorganizowana akcja sprzą-
tania Aleksandrowa (np. przez
dwa lub trzy dni), podczas których
mieszkańcy wezmą udział w zbiera-
niu śmieci. Jednocześnie ogłoszony
zostanie konkurs na największą
liczbę zebranych worków ze śmie-
ciami. Trzy pierwsze miejsca
zostaną nagrodzone po
zakończeniu akcji.

**Oświeł na-
szą wieś.** Konty-
nuacja oświetlenia
ul. Ciechowskiego
w kierunku Zimnej Wody
na odcinku 350 m
(sołectwo: Kolonia
Brużycza).

Modernizacja ul. Słowackiego. Budowa nawierzchni utwardzonej ul. Słowackiego (położenie asfaltu lub betonowej kostki brukowej) wraz z odwodnieniem (kanalizacją deszczową) i jednostronnym 1,5-metrowym chodnikiem. Odcinek ulicy o długości 120 m i 5 m szerokości.

PORADNIK JĘZYKOZNAWCZYNI

Prof. Joanna Satół-Staśkowiak – językoznawczyni, tłumaczka i wykładowczyni akademicka. Na co dzień kształci filologów, dziennikarzy i politologów.

Złoty czy złotych?

„Złoty” to forma używana wtedy, gdy myślimy o mianowniku liczby pojedynczej, ponieważ występuje z liczebnikiem *jeden*:

Mój bilet kosztował w promocji jeden złoty.

Jeden złoty miesięcznie to nie jest zbyt wiele.

„Złotych” występuje w liczbie mnogiej (to z kolei dopełniacz liczby mnogiej). Pamiętaj, że łączy się z liczebnikami od pięciu wzwyż, dlatego powiemy:

Parking kosztuje pięć złotych.

Obraz kupiono za 500 złotych.

Nikt nie wiedział ile złotych zarabia tata.

Poza formami „złoty” i „złotych” mamy w języku polski formę „złote”. „Złote” (podobnie jak złotych) występuje w liczbie mnogiej w mianowniku i bierniku. Liczebniki od dwóch do czterech łączą się właśnie z biernikiem tej formy, mamy więc:

Nie miała więcej niż dwa złote.

Za cztery złote kupiłam puszkę napoju.

Problemy z pisownią nazwy święta

Oficjalna nazwa tego święta brzmi: *Święto Narodowe Trzeciego Maja*, natomiast w słowniku ortograficznym PWN tylko nazwa konstytucji została zapisana wprost: *Konstytucja 3 maja*, można też z powodzeniem napisać: *święto Konstytucji 3 maja*.

Pozostałe zapisy: *Święto Konstytucji 3-go maja*, *Święto Konstytucji 3-go Maja* nie są poprawne.

Niektóre osoby, z chęci uhonorowania święta, decydują się na emocjonalny zapis dużą literą: *Święto Konstytucji 3 Maja*. O ile, jak pisze w Poradni językowej PWN prof. M. Bańko, wielka litera na początku nie jest diagnostyczna, o tyle wielkie M na początku ostatniego wyrazu (wyrazu „maja”) nie ma związku z zasadami ortografii. Podsumowując: Poprawny zapis tego święta to: *święto Konstytucji 3 maja*.

Uwaga! Zapisy typu *3-go maja* nie są poprawne.

BIBLIOTEKA ZAPRASZA

„Przygoda dzika Toniego Halika” Mirosław Wlekły Tony Halik urodził się w 1921 r. w Toruniu.

Część z nas pamięta go z programu telewizyjnego „Pieprz i wanilia”, który prowadził razem z Elżbietą Dzikowską. Teraz, dzięki książce „Przygoda dzika Toniego Halika”, której autorem jest Mirosław Wlekły, jego barwne przygody mogą poznać również dzieci (a my możemy je sobie odświeżyć). Tony Halik o podróżach marzył od dzieciństwa. Pragnął poznać prawdziwych Indian żyjących wśród tropikalnych lasów jednak nikt nie brał jego planów na poważnie. W dorosłym już życiu zaczął, wraz z żoną Pierrette, realizować swe marzenia. Książka pełna jest przygód, wyzwań, ciekawostek i dobrego humoru. Toni i jego żona odkrywają zwyczaje, tradycje, język i kulturę brazylijskich Indian. Dzięki temu podróżniczemu dziennikowi także czytelnicy poznają szamana, zobaczą różowe delfiny i wezmą udział w indiańskiej bitwie. Naprawdę warto!

„Wiatr” Anna Skowrońska

„Prawdopodobnie nie zwracacie na wiatr szczególnej uwagi, w końcu nie da się go dotknąć ani zobaczyć. Tymczasem to on, przenosząc chmury, wilgoć albo znów suche i gorące powietrze, tworzy pogodę...” W książce Anny Skowrońskiej znajdziecie mnóstwo wiedzy ogólnej i ciekawostek związanych z wiatrem. Dowiedziecie się, jak powstaje i jak z niego zrobić prąd. Poznacie różne rodzaje wiatrów i sprawdzicie, gdzie występują. Zdobędziecie też informacje na temat tego, w jaki sposób zjawisko jest wykorzystywane przez naturę i człowieka. W książce temat wiatru zostaje omówiony bardzo szeroko i sięga nawet kosmosu. Dzięki ilustracjom Agaty Dudek i Małgorzaty Nowak łatwo wytłumaczyć nawet bardziej skomplikowane tematy.

„Jesteś ważny, Pinku! Książka o poczuciu własnej wartości dla dzieci i dla rodziców trochę też” Urszula Młodnicka, Agnieszka Waligóra

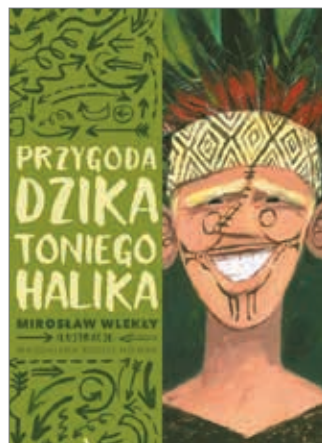
„Jesteś ważny Pinku!” Urszuli Młodnickiej i Agnieszki Waligóry to książka ucząca poczucia własnej wartości dzieci. Pozycja ta przypomina jednak o wielu ważnych kwestiach także rodzicom. Każdy rozdział (historia) składa się z dwóch części: dialogu dorosłego z Pinkiem i ćwiczeń. W książce znajdziemy 16 opowieści. Każda z nich porusza inny problem. Pinku pokazuje między innymi czytelnikowi, że każdy posiada lepsze, jak i gorsze strony oraz lubi pewne osoby mocniej bądź słabiej. Co ważne, pomaga rozróżnić sprawy, na które mamy wpływ i które możemy zmienić oraz te, nad którymi nie możemy zapanować,

dlatego nie powinniśmy się nimi zbyt przejmować. Ważną kwestią, jaką podkreśla ta pozycja jest fakt, iż nikt z nas nie jest idealny, ale każdy człowiek jest wyjątkowy i jedyny w swoim rodzaju. Każda opowieść zakończona jest serią ciekawych ćwiczeń, które poprzez zabawę budują w dziecku poczucie własnej wartości oraz skłaniają do kolejnych rozmów. „Jesteś ważny Pinku!” to wspaniała książeczka, która pomaga zaakceptować siebie i pokochać ze wszystkimi zaletami i wadami. „Warto zaprzyjaźnić się ze sobą. W końcu będziesz ze sobą przez całe życie.”

„Co kryje morze” Aina Bestard

Aina Bestard znowu zachwyca efektem rysunków ukrytych. „Co kryje morze?” to siostra bliźniacza wcześniejszej książki „Co kryje las?” (również dostępnej w Bibliotece). Morza i oceany ukrywają wiele sekretów. Można je odkryć nurkując, ale można też sięgnąć po książkę „Co kryje morze?” i w niezwykle sposób przyjrzeć się wszystkiemu, co znajduje się w morskich głębinach. Aina Bestard stworzyła przepiękną książkę, która warstwa po warstwie odkrywa sekrety morskiego życia. Każda strona przedstawia różne morskie krajobrazy, jednak na pierwszy rzut oka niewiele na nich widzimy. Nic się nie dzieje, morze jest spokojne, wszystko wydaje się nieruchome. Jednak gdy weźmiecie w dłoń dołączoną do książki kartę z kolorowymi lupami, morze nie będzie miało już dla Was tajemnic. Prawdziwa magia zaczyna się, gdy spojrzycie przez lupkę w masce nurka oraz szybkę w batyskafie. Co ujrzycie? Naszym oczom ukażą się mieszkańcy wybrzeża, którzy w zaciśniętych szuwarach jedzą śniadanie. Sprawdźcie także, gdzie żółwie składają swoje jaja, co pomaga małym żółwikom umknąć drapieżcom i co robi ryba rozdymka. Kolorowe lupy pozwolą Wam dostrzec jakie ładunki przewożą wielkie kontenerowce oraz statki pasażerskie. Będziecie mieli również okazję zajrzeć do kryjówek morskich stworzeń. Co mieszka wśród wodorostów? Jakie zwierzątka skryły się w muszlach? Kto chowa się w ukwale? W książce znajdziecie także wiele ciekawostek. Dowiedziecie się, dlaczego czasem w morskich głębinach pojawia się światło. Sprawdźcie jakie ryby potrafią zmieniać kształt. Przyjrzyjcie się także prawdziwym mistrzom kamuflażu. „Co kryje morze?” to piękna książka, zachęca do zabawy, ćwiczy obserwację obrazu, wzbudza ciekawość, a wiedza o świecie morza sama wchodzi do głowy. Z pewnością zainteresuje małych odkrywców. Do dzieła!

Książki dostępne w Filii dla Dzieci



Twój 1% podatku plus 99% wkładu pracy, energii i czasu kilkudziesięciu osób z Fundacji

PARTNERSTWO NA RZECZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

to więcej wydarzeń kulturalnych w Aleksandrowie

Prosimy o wpisanie naszego numeru KRS w deklaracji PIT

KRS: 0000546680

Gaz dla Brużyczki Małej i Jastrzębia Górnego

Polska Spółka Gazownictwa poinformowała, że w drugim kwartale 2021 r. rozpocznie budowę szkieletowego układu sieci gazowej w miejscowościach Brużyczka Mała i Jastrzębie Górne w gminie Aleksandrów Łódzki oraz miejscowościach Jedlicze, Ustronie, Grotniki i Krzemień w gminie Zgierz. Sieć będzie bazą dla dalszej gazyfikacji dotychczas niezgazyfikowanych terenów powiatu zgierskiego.

Mieszkańcy miejscowości Brużyczka Mała, Zgierz (ul. Jaśminowa) oraz Jastrzębia Górne będą mogli korzystać z gazu ziemnego jeszcze pod koniec tego roku pod warunkiem złożenia wniosków o przyłączenie do sieci gazowej z deklaracją bezzwrotnego zawarcia umowy o przyłączenie najpóźniej do końca kwietnia br. Mieszkańcy pozostałych miejscowości będą mogli zostać przyłączeni do sieci gazowej najpóźniej w pierwszym półroczu 2022 r. Kolejne etapy rozbudowy sieci gazowej uruchamiane będą sukcesywnie w roku 2022 i w latach kolejnych. Łączna długość budowanej sieci to ok. 18 415 m.

W Brużyczce Małej sieć gazowa wybudowana zostanie w następującym zakresie:

- w działce drogowej nr 38 (odcinek od wysokości dz. drogowej nr 168 do dz. drogowej nr 89)



- w działce drogowej nr 33 (odcinek od wysokości dz. drogowej nr 38 do dz. nr 142/4)
- w działce drogowej nr 35/7 (na całej długości działki)
- w działce drogowej nr 35/10 (na całej długości działki)
- w działce drogowej nr 27 (od wysokości dz. drogowej nr 38 do dz. drogowej nr 22)
- w działce drogowej nr 22 (od wysokości dz. drogowej nr 27 do dz. drogowej nr 140)
- w działce drogowej nr 89 (od wysokości dz. drogowej nr 38 do dz. drogowej nr 158)
- w działce drogowej nr 158 (od wysokości dz. drogowej nr 89 do dz. drogowej nr 224)
- w działce drogowej nr 124/9 i 124/11 (na całej długości działki, od wysokości dz. nr 89)
- w działce drogowej nr 143/21 (na całej długości działki, od wysokości dz. nr 89)

- w działce drogowej nr 79/8 (od wysokości dz. nr 89 do dz. 79/16)
- w działce drogowej nr 158 (od wysokości dz. nr 89 do dz. nr 189)
- w działce drogowej nr 189 (od wysokości dz. drogowej nr 158 do dz. nr 245/1 w Zgierzu, ul. Jaśminowa)
- w działce drogowej nr 224 (od wysokości dz. drogowej nr 158 do dz. drogowej nr 195 w Jastrzębiu Górnym).

Ponadto odcinek sieci gazowej w Brużyczce Małej będzie połączony z budowanym odcinkiem sieci w Aleksandrowie Łódzkim w ul. Wincentego Witosa (dz. nr 169 i 168) – do wysokości dz. drogowej nr 38.

W Jastrzębiu Górnym sieć gazowa wybudowana będzie od skrzyżowania działek drogowych nr 195 oraz 224 (w rejonie posesji nr 1) do wysokości posesji nr 40 (dz. nr 39), w ul. Morskiej oraz wzdłuż ul. Aleksandrowskiej w kierunku miejscowości Jedlicze A do wysokości ul. Długiej.

Wszystkich zainteresowanych poborem paliwa gazowego, których nieruchomości znajdują się wzdłuż budowanej w pierwszym etapie i już istniejącej sieci gazowej, informujemy o możliwości składania wniosków o określenie warunków przyłączenia do sieci gazowej. Wzory wniosków dostępne są na stronie www.psgaz.pl, gdzie szczegółowo opisane zostały również zasady przyłączania do sieci gazowej. Oryginały wniosków należy przesyłać na adres korespondencyjny:

**Polska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o.
Oddział Zakład Gazowniczy w Łodzi
Gazownia w Zgierzu
ul. Myśliwska 1A
95-100 Zgierz**

(od czerwca pod adres: 95-100 Zgierz, ul. Piątkowska 83 E).

PSG uruchomiła również specjalny Portal Przyłączeniowy, dostępny pod adresem: www.przylaczenie.psgaz.pl – za jego pomocą w bezpieczny i bardzo prosty sposób można zdalnie przeprowadzić cały proces przyłączeniowy. (S.S.)

NASZE INTERWENCJE

Czytelniczka poskarżyła się na zgierski KRUS

W poniedziałek 19 kwietnia do redakcji gazety „40 i cztery” zgłosiła się bardzo zdenerwowana czytelniczka ze skargą na obsługę w KRUS w Zgierzu. Kobieta zmarła matka, w związku z tym chciała złożyć wniosek, ale miała pewne wątpliwości, które chciała wyjaśnić. Zastała zamknięte drzwi, po chwili za szybą pojawił się człowiek, który przez zamknięte drzwi coś mówił. Niestety klientka nic nie słyszała. Po chwili pan się wychylił i niechętnym głosem zapytał: o co chodzi? Odpowiadał niechętnie i niegrzecznie, co bardzo zdenerwowało naszą czytelniczkę i jej męża, doszło do nieprzyjemnej wymiany zdań. Ostatecznie wniosek wylądował w urnie, lecz pani nie otrzymała odpowiedzi, kiedy otrzyma środki na pogrzeb. Postanowiliśmy zapytać o całą sprawę w KRUS. Opisaliśmy powyższą sytuację:

„W związku z tym mamy pytanie, rozumiejąc stan epidemii: czy system informacji w Państwa jednostce jest wystarczający, biorąc pod uwagę, że nie wszyscy mają dostęp do internetu, a sprawy dotyczące pogrzebów

wymagają większej wrażliwości. Kolejne pytanie to: kiedy palcówka będzie otwarta dla klientów i czy w wypadku przedłużenia obostrzeń przewidujecie państwo dodatkowe ułatwienia dla klientów, zwłaszcza starszych i wykluczonych. Prosimy również o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji.”

Obszernych wyjaśnień udzielił nam Dyrektor Oddziału Regionalnego w Łodzi Tomasz Nowicki. Zwrócił uwagę, że obecna sytuacja pandemiczna rzutuje również na stosunki międzyludzkie, a stres i trudne sytuacje życiowe, łatwo mogą doprowadzić do niepotrzebnych konfliktów.

„Kierownik placówki został zobowiązany do wzmoczenia nadzoru nad pracą stanowiska obsługi klientów i przeprowadzenia dodatkowego instruktażu dla podwładnych. Ze swej strony chciałbym prosić o przekazanie autorce skargi szczerych przeprosin za zaistniałą sytuację oraz wyrazów współczucia w związku z odejściem bliskiej osoby. Deklaruję, że dokończymy wszelkich starań, aby zapewnić

jak najwyższe standardy i oraz bezpieczną obsługę klientów.”

Dalej Dyrektor informuje, że zgodnie z zaleceniami Rady Ministrów, w placówce może przebywać, jednocześnie jedna osoba przy stanowisku obsługi. To sprawia, że czasem klienci muszą czekać na zewnątrz, zwłaszcza w placówkach jedno-stanowiskowych. By to zrekompensować, KRUS poszerzył elektroniczne kanały dostępu, uruchomiono skrzynki podawcze na zewnątrz przed wejściem budynku, wyłożono również wszystkie niezbędne formularze do pobrania wraz z instrukcjami ich wypełnienia, na drzwiach, szybach i tablicach informacyjnych umieszczono wszystkie niezbędne informacje. Klienci natomiast proszeni są o zakrywanie nosa i ust maseczkami, używanie środków dezynfekcji. W sprawach pilnych proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny, sprawy mniej pilne powinny być załatwiane przez skrzynki podawcze. W razie konieczności pracownicy oddzwonią z dodatkowymi pytaniami i wyjaśnieniami. (S.S.)

Śmieci na prywatnych posesjach

Również w ubiegłym tygodniu do naszej redakcji zgłosiła się czytelniczka, w sprawie narastającej góry śmieci na posesji przy placu Kościuszki w rejonie przychodni „Kamed”, naprzeciwko „Staszica”. Kilka lat temu plac ten został sprzedany prywatnemu inwestorowi, który chciał postawić tam galerię handlową. Jak wiadać z planów na razie nic

nie wyszło, za to na posesji pojawiają się śmieci. Zgłosiliśmy sprawę do Referatu Gospodarki Odpadami. Jak zapewnia Kierownik Referatu **Anna Kowalczyk**:

– Sprawa jest nam znana, obecnie ustalamy właściciela, bo działka zmieniła go już kilkakrotnie. Gdy tylko to ustalimy, wyślemy pismo z wnioskiem o usunięcie zalegających śmieci. Natomiast, gdy to

nie skutkuje, wydamy decyzję o uprzątnięciu posesji przez gminę i obciążymy kosztami właściciela.

Niestety takich nielegalnych wysypisk jest na terenie miasta i gminy więcej. Referat systematycznie wysyła odpowiadające upomnienia do właścicieli i mamy nadzieję, że sytuacja nie długo ulegnie poprawie. (S. Sobczak)

Gospodarka odpadami

Zarząd Związku Miast Polskich ze zdziwieniem i zaniepokojeniem przyjął zapowiedzi ministra klimatu i środowiska dotyczące nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Zapowiadane zmiany – niekonsekwentne z powołanym w ministerstwie zespołem doradczym do spraw systemowych rozwiązań w zakresie gospodarki odpadami – pozostają w oczywistej sprzeczności z zasadą samobilansowania się systemu odpadowego. Odpowiadając Wiceministrowi Klimatu i Środowiska Jackowi Ozdobie, Andrzej Porawski Dyrektor Biura Związku Miast Polskich napisał:

Odpowiadając na Pańskie pismo do Prezesa Związku ws. możliwości dopłacania przez gminy do systemu gospodarowania odpadami (art. 6r ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach) stwierdzam, na podstawie stanowisk Zarządu ZMP w tej sprawie, że:

1) Zasada samofinansowania systemu jest oparta na dwóch zasadach,

które Związek akceptuje (i o których uwzględnienie się ubiegał):

a) wytwarzający odpady ponosi koszty ich zagospodarowania,

b) uzupełnienie (dofinansowanie) systemu może pochodzić ze środków uzyskanych ze sprzedaży wysegregowanych z odpadów surowców wtórnych.

2) Niestety dotychczasowe działania, w tym liczne zmiany prawne, nie zapewniły realizacji tych zasad, które – gdyby były przestrzegane – zapewniłyby sprawiedliwy charakter opłat. Obecnie:

a) znacząca część podmiotów wytwarzających odpady nie ponosi kosztów ich zagospodarowania, przez co są nimi obciążani ci, którzy wnoszą opłaty:

- zdecydowanie zbyt niskie są opłaty za odbiór odpadów z nieruchomości niezamieszkałych,
- absurdalnie niesprawiedliwe są przepisy dotyczące opłat za odpady z nieruchomości rekreacyjnych,
- wciąż znacząca jest liczba miesz-

kańców uchylająca się od wnoszenia opłat, zwłaszcza przy niektórych metodach ustalania stawek opłaty.

b) wysegregowane odpady nie tylko nie przynoszą żadnych środków, ale gminy muszą płacić coraz więcej podmiotom, które decydują się na ich odbiór i przerób.

3) Wyżej wskazane okoliczności powodują, że dzisiejszy, dziurawy system jest nieszczelny i niesprawiedliwy dla tych, którzy opłaty wnoszą. Dlatego bez dokonania niezbędnych zmian w przepisach (wyeliminowania powyższych wad) nie można brać pod uwagę umożliwienia gminom dopłacania do gospodarki odpadami. Dopłacanie oznaczałoby, bowiem w istocie dotation z pieniędzy podatników tych,

którzy dziś płacą ewidentnie zbyt mało albo nie płacą wcale, co byłoby jaskrawo niesprawiedliwe.

4) Dopiero realne wprowadzenie (a nie tylko uchwalenie) tych zmian, uzupełnione przez implementację rozszerzonej odpowiedzialności producentów, umożliwi ewentualne upoważnienie rad gmin – podobnie, jak to ma miejsce w zaopatrzeniu w wodę – do dobrowolnego dofinansowania systemu zagospodarowania śmieci, jeśli będą po temu możliwości finansowe.

Podsumowując, Związek Miast Polskich nie widzi możliwości zmiany art. 6r ustawy w celu odejścia od zasady samofinansowania systemu bez wprowadzenia innych, niezbędnych zmian w ustawie. (S. Sobczak)

Urząd Miejski w Aleksandrowie Łódzkim przypomina o zastępczym wywozie odpadów posegregowanych, we workach oraz bioodpadów z brązowych pojemników, z nieruchomości zamieszkałych, dla których odbiór odpadów przypada w poniedziałek 3 maja – Święto Narodowe Trzeciego Maja. Odbiór odbędzie się w sobotę 8 maja 2021 r. i dotyczy nieruchomości położonych przy następujących ulicach:

Aleksandrów Łódzki: 1 Maja, Daszyńskiego, Dębowa, Górna, Kaczeńcowa, Kątna, Kołtąta, Kordeckiego, plac Kościuszki, Ludowa, Łęczycka, Miłosza, Noworudna, Pusta, Rafałki, Rudna, Rzeczna, Sienkiewicza, Staszica, Strumykowa, Ściegiennego, Targowy Rynek, Warszawska, Wąska, Wiatraczna, Żeromskiego. **Ciężków:** Ciężków, Akacjowa, Calineczki, Grzybowa, Lawendowa, Lipowa, Leszczynowa, Na Górze, Pla-

tanowa, Sasankowa, Spokojna, Szyszkowa, Topolowa. **Łobódź:** tylko numery 30K i 30L. **Rąbień:** Aleksandrowska, Boczna, Deszczowa, Figowa, Kokosowa, Kościelna, Krecia, Liściasta, Mimozy, Mokra, Okrężna, Ustronna, Wycieczkowa, Ziemiańska. **Rąbień AB:** Chińska, Konwaliowa, Liliowa, Prosta, Tulipanowa, Wycieczkowa, Wysiedlonych, Ziemiańska. **Ruda Bugaj:** Ruda Bugaj, Anny Jagiellonki, Baśniowa, Dworkowa, Jana III Sobieskiego, Jana Kazimierza, Królewska, Królowej Marysieńki, Kryształowa, Mała, Podleśna. **Stary Adamów:** Stary Adamów, Aleja Bzów, Cicha, Działkowa, Karolewska, Krasnoludków, Nastrojowa, Promyka.

Ponadto informujemy, że wszystkie harmonogramy dostępne są na stronie: <https://aleksandrow-lodzki.pl/gospodarka-odpadami-harmonogram-odbioru-odpadow/>.

BRENNA (BESKIDY)
11-20 CZERWCA 2021 R.

**TENISOWE WARSZTATY TERAPII ZAJĘCIOWEJ
DLA DZIECI Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ**



OFERTA OBEJMUJE:

- Zakwaterowanie i wyżywienie w ośrodku REGOR
- ubezpieczenie NNW
- zajęcia tenisa 2 godz./dzienne
- unihokej, gry terenowe, mini golf
- basen kryty oraz grę solną
- Chlebowa Chata - warsztaty
- Zajęcia z sensoplastyki oraz programy aktywności: świadomość ciała, kontakt i komunikacja.

Projekt realizowany przez Fundację Catena w ramach partnerstwa z Fundacją PZU

**SZCZEGÓŁY NA
CATENA.ORG.PL**

CATENA
W DRODZE NA SZCZYT

PZU FUNDACJA




**Co można wygrać
w loterii NSP 2021?**



samochody osobowe
Toyota Yaris



karty przedpłacone
o wartości **1000 zł**



karty przedpłacone
o wartości **500 zł**

Regulamin i szczegóły
loteria.spis.gov.pl

**Liczymy się
DLA POLSKI!**

GUS

REKRUTACJA NA ZAJĘCIA W MDK

Zgodnie z art. 153 ust. 5 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2019 r. poz. 1148 z późn. zm.) po wcześniejszym uzgodnieniu z organem prowadzącym informuję o terminach przeprowadzenia postępowania rekrutacyjnego na zajęcia w Młodzieżowym Domu Kultury w roku szkolnym 2021/2022

TERMINY POSTĘPOWANIA REKRUTACYJNEGO I UZUPEŁNIAJĄCEGO ORAZ TERMINY SKŁADANIA DOKUMENTÓW NA ZAJĘCIA W MŁODZIEŻOWYM DOMU KULTURY W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM NA ROK 2021/2022

Rodzaj czynności	Termin postępowania rekrutacyjnego	
	rozpoczęcie	zakończenie
Składanie deklaracji o kontynuowaniu udziału w zajęciach.	19 kwietnia 2021 r. godz. 11.00	22 maja 2021 r. godz. 11.00
Podanie do wiadomości informacji o liczbie wolnych miejsc na poszczególne zajęcia.	27 maja 2021 r. godz. 11.00	
Składanie wniosków o przyjęcie na zajęcia wraz z załącznikami (oświadczeniami i dokumentami potwierdzającymi spełnienie kryteriów).	1 czerwca 2021 r. godz. 11.00	23 czerwca 2021 r. godz. 11.00
Weryfikacja i zatwierdzanie wniosków wraz z załącznikami przez komisję rekrutacyjną (posiedzenie komisji rekrutacyjnej).	24 czerwca 2021 r. godz. 15.00	
Podanie do publicznej wiadomości listy kandydatów zakwalifikowanych i kandydatów niezakwalifikowanych.	28 czerwca 2021 r. godz. 12.00	
Podanie do publicznej wiadomości listy przyjętych i nieprzyjętych.	30 czerwca 2021 r. godz. 12.00	
Rodzaj czynności	Termin uzupełniającego postępowania rekrutacyjnego	
	rozpoczęcie	zakończenie
Składanie wniosków wraz z załącznikami (oświadczeniami i dokumentami potwierdzającymi spełnienie kryteriów)	2 sierpnia 2021 r. od godz. 11:00	27 sierpnia 2021 r. do godz. 11:00
Weryfikacja i zatwierdzanie wniosków wraz z załącznikami przez komisję rekrutacyjną. (posiedzenie komisji rekrutacyjnej)	30 sierpnia 2021 r. godz. 12.00	
Podanie do publicznej wiadomości listy kandydatów zakwalifikowanych i kandydatów niezakwalifikowanych	30 sierpnia 2021 r. godz. 15.00	
Podanie do publicznej wiadomości listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych wraz z informacją o najniższej liczbie punktów, która uprawnia do przyjęcia na zajęcia w MDK.	31 sierpnia 2021 r. godz. 11.00	

OGŁOSZENIA DROBNE

- Zatrudnimy szwaczki, zlecimy przeszycia, stała praca miła atmosfera oraz wysokie zarobki. Produkcja własna, zakład w Rąbieniu. Tel. 606 824 227, 504 124 290.
 - Sprzedam stół kuchenny nowy, rozsuwany, blat biały, nogi czarne. Dwa fotele, ławo-stół rozkładany, podnoszony, stan idealny. Cena do uzgodnienia. Tel. 504 150 341.
 - Szanowni emeryci i renciści ogłaszamy nabór na kursy: fotograficzny oraz tabletowy w systemie online, czas trwania 3 tygodnie. Chętnych 50-80-latków zapraszamy do poszerzania wiedzy. Zgłoszenia pod nr telefonu 607 250 807, przewidywany termin szkoleń maj, czerwiec 2021 r. PZERiI oraz Rada Seniorów
 - Likwidacja, sprzątanie strychów, garaży, komórek, domów, mieszkań. Tel. 519 691 609.
 - Likwidacja, sprzątanie strychów, garaży, komórek, domów, mieszkań. Tel. 500 551 929.
 - Zamienię rower kolarski rocznik z lat 50. na nowy składak lub wózek inwalidzki. Tel. 793 890 315.
 - Szukam pracy biurowej. Tel. 792 749 289.
 - Podejmę pracę. Pomoc. Książeczka zdrowia. Tel. 504 521 977.
 - Sprzedam nowy pojemnik na wodę z kranu 1000 l, na aluminiowej palecie, cena 200 zł. Tel. 505 832 566.
 - Sprzedam komplet opon letnich 165/65/R 14 Dębica Passio, 2-letnie. Tel. 505 831 566.
 - Zlecę naprawę silnika do Ursusa C 360. Tel. 791 771 718.
 - Sprzedam motocykl Yamaha Virago 535. Tel. 603 660 860.
 - Zlecę położenie gładzi, płytek i prace hydrauliczne. Tel. 42 276 86 06.
 - Podejmę pracę – mycie, sprzątanie. Tel. 504 521 977.
 - Mycie okien, pranie dywanów, sprzątanie. Tel. 663 963 969.
 - Wyroby z drewna (budy dla psów i kotów, wc z drewna, ławki i inne) wykonuję. Tel. 504 624 848.
 - Tanio sprzedam duże tuje. Pilne! Tel. 506 600 250.
- Bezpłatnie publikujemy OGŁOSZENIA DROBNE – tel. 42/27 00 343, e-mail: redakcja@aleksandrow-lodzki.pl.**

Jeśli alkohol pojawia się w Twoim życiu często, komplikuje Twoje życie zawodowe i rodzinne, jeśli zastanawiasz się czy to już jest problem czy jeszcze nie, zadzwoń, umów się na spotkanie z terapeutą uzależnień.

Wspólnie zastanowimy się nad odpowiedzią.

Jeśli mieszkasz z osobą uzależnioną od alkoholu – jesteś jej mężem, jego żoną, partnerem lub partnerką, synem, córką, ojcem, matką, rodzeństwem i chcesz dowiedzieć się co z tym zrobić – zadzwoń do nas, umów się na spotkanie z terapeutą uzależnień.

Porozmawiamy, wspólnie poszukamy rozwiązań.

Poradnia Leczenia Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia Aleksandrów Łódzki, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1 (SP ZOZ), I piętro, pokój 39.

Rejestracja telefoniczna od poniedziałku do piątku w godzinach 8-15. Tel. 42 712 77 10.



Gmina Aleksandrów Łódzki realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich „Termomodernizacja zasobów mieszkaniowych w Gminie Aleksandrów Łódzki”

Celem projektu jest poprawa stanu środowiska naturalnego na terenie gminy Aleksandrów Łódzki, w szczególności poprawa jakości powietrza atmosferycznego



Catkowita wartość projektu: 19 444 876,45 zł

Dofinansowanie projektu z UE: 13 820 359,99 zł

Budżet Gminy Aleksandrów Łódzki 5 624 516,46 zł

www.mapadotacji.gov.pl

Z głębokim żalem i smutkiem
żegnamy naszą Koleżankę

Renatę Maciaszczyk

pełną ciepła, zaangażowania i energii
w pracy społecznej,
która odeszła 17.04.2021 r.

Serdeczne wyrazy współczucia składamy
mężowi i najbliższej rodzinie.

Polski Związek Emerytów,
Rencistów i Inwalidów
oraz
Rada Seniorów
w Aleksandrowie Łódzkim

Historie, które przydarzyły się pasjonatowi sportu z małego miasteczka

Michał Kiński

SPORT



Polscy piłkarze muszą mieć rozmach jak prezes PZPN Zbigniew Boniek. Wydawało się, że stanowisko dowódcy największego sportowego stowarzyszenia w Polsce, czyli Polskiego Związku Piłki Nożnej, jest najbardziej prestiżową posadą. Popularny „Zibi” pisząc kolokwialnie „pozamiatał” swoich malkontentów. Polak wiceprezydentem UEFA? Wydawało się, że to mało realne, a jednak podczas kongresu w Szwajcarii Boniek został mianowany przez Komitet Wykonawczy wiceprezydentem europejskiej federacji piłkarskiej. Pytali Bońka, ile będzie zarabiał? Odpowiedział, że nawet się nad tym nie zastanawiał. Nie wiem, jaka jest Wasza ocena, ale dla mnie obecny prezes PZPN zmienił wizerunek polskiej piłki nożnej. Wprowadził wiele dobrego. Oczywiście, że popełniał błędy, ale znacie takiego, co ich nie popełnia?

Polska kadra szykuje się na turniej. Mistrzostwa Europy to wyzwanie, nie tylko dla piłkarzy, ale również dla kibiców. Są i tacy, którzy już planują urlopy pod Euro 2021, kupują nowe telewizory, nie mogą doczekać się strefy kibica. Po prostu kochają ten sport.

Ja wolę oglądać mecze w małym gronie, by skupić się i tylko i wyłącznie na tym, co dzieje się na boisku. Śmiało muszę jednak przyznać, że podczas Aleksandrowskiej Strefy Kibica w 2016 roku, można było zobaczyć piękny obrazek. Mieszkańców radujących się z sukcesów reprezentacji. Tego nie było podczas mistrzostw świata w 2018 roku, bo Polska nie wyszła z grupy. Euro 2016 w Aleksandrowie było magiczne ze względu na wyniki i niezwykle emocjonujące mecze drużyny trenera Adama Nawatki. Pamiętam również, że wspólnie z redakcją Telewizji Aleksandrów przygotowaliśmy materiały z naszej aleksandrowskiej strefy. Powstała nasza wspólna piosenka o Euro, widzieliśmy radość aleksandrowian. Sport jednoczy ludzi, podczas wielkiego sukcesu reprezentacji nagle każdy się lubi, każdy się zna, przybija „piątkę”. Emocje zmieniają (na chwilę) ludzi, podejście do życia, ale jak już wszystko opadnie, to wracamy do rzeczywistości. Pięknie jest jednak to, że sport potrafi sprawić cuda. Oby nasi piłkarze podczas mistrzostw Europy sprawili cud. Czyli zaszli znacznie dalej, niż pięć lat temu we Francji!

Victoria lepsza od Sokoła

Drużyna trenerów Rafała Serwacińskiego oraz Marcina Olszyckiego, świetnie rozpoczęła rozgrywki rundy wiosennej. Pokonała na własnym boisku Sokół Aleksandrów 6:3.

— Od zwycięstwa rozpoczęliśmy rozgrywki rundy wiosennej. W piątek (23 kwietnia) z Sokółem Aleksandrów zmierzył się zespół niebieskich Victorii Rąbień — mówi trener Rafał Serwaciński.

Bramki dla Victorii strzelali: Dawid Łukowicz i Leon Patyk po dwie, Filip Pabjańczyk, Filip Gładysz. Skład naszego zespołu: Witczak Tymek, Traj-



dos Jan, Szkopiński Nataniel, Kozłowski Mateusz, Czyżewski Kazimierz, Zakrzewski Stanisław, Łaska Zosia, Frątczak

Adam, Kolasa Jan, Pabjańczyk Filip, Gładysz Filip, Łukowicz Dawid, Kurek Antoni, Patyk Leon. (victoriarabien.pl)

Strzelili 18 bramek w jednym meczu

Wróciła do gry liga młodzieżowa. Mamy bardzo dobre informacje. Zespół Sokoła Aleksandrów trenera Damiana Ostrowskiego wygrał 18:0 ze Startem Brzeziny. Z kolei Sokół trenera Tomasza Czerepińskiego pokonał KS Kutno 7:0.

To był dobry początek wiosny dla rocznika 2007 i 2008. Trener Damian Ostrowski ze swoim zespołem wybrał się do Brzeziny. Okazało się, że jego drużyna wygrała wysoko, przeciwnikowi strzeliła 18 bramek. Zespół na co dzień występuje w lidze Młodzik D1 gr. 3.

Również w dobrej formie jest drużyna trenerów Tomasza Czerepińskiego i Arkadiusza



Nowackiego. Piłkarze wygrali na wyjeździe z KS Kutno 7:0. Bramki strzelali: Jedliński (trzy), Figlarski, Łyczek, Lubi-

szewski, Juszcak. Zawodnicy na co dzień występują w lidze Trampkarz C2 gr. 2. (tssokol.pl)

Basket szuka trenerów

Koszykarki UKS Basket Aleksandrów do lat 17 w dniach 1-3 maja zagrają w Lublinie w ćwierćfinałach mistrzostw Polski.

— Ze względu na pandemię wyjazd przesuwany jest już od miesiąca. Udało się już ustalić termin i drużyna Basketek do lat 17 pod wodzą trenera Adama Rajkowskiego

oraz trener Agaty Maciejewskiej, wyjedzie do Lublina — informuje **Andrzej Maciejewski**, koordynator grup młodzieżowych w klubie.

UKS Basket Aleksandrów to jedna z najlepszych szkółek koszykarskich w Polsce, która obecnie poszukuje trenerów.

— Najmłodsze grupy młodzieżowe zaczynają nam się coraz bardziej rozwijać. Program SMOK realizowany w Szkole Podstawowej nr 1 doskonale się przyjął i jest duże zainteresowanie koszykówką. Potrzebni nam są pasjonaci tej dyscypliny — mówi Andrzej Maciejewski.

Wykwalifikowana kadra trenerska w połączeniu z uzdolnionymi zawodniczkami jest gwarancją sukcesu podczas tak prestiżowych imprez, jak mistrzostwa Polski. (Kiniu)



Olimpijczyk w barwach Aleksandrowa

Dwukrotny olimpijczyk, zawodnik MKS Aleksandrów jest w trakcie przygotowań do Letnich Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Robert Urbanek nie ukrywa, że w maju planuje rzucić dyskiem ponad 66 metrów i tym sposobem wywalczyć kwalifikację na wielką imprezę. Z jednym z czołowych polskich lekkoatletów rozmawia Michał Kiński.

Na początek muszę zapytać o Twoje zdrowie i przygotowania do igrzysk olimpijskich, które odbędą się za niespełna sto dni. Jak się czujesz i jak Twoja dyspozycja?

Wszystko przebiega pomyślnie, praktycznie przez cały okres przygotowań jestem zdrowy. Miałem drobne urazy, ale one nie przeszkadzały w treningu. Śmiało mogę powiedzieć, że obecnie nie mam żadnych problemów zdrowotnych i w stu procentach realizuję plan przygotowań do igrzysk.

Sport uprawiany na Twoim poziomie daje również szansę na podróżowanie. W mediach społecznościowych często można Cię spotkać w różnych częściach świata.

Tak, przez chwilę byłem w Warszawie, teraz jestem na obozie w Turcji. Wcześniej przebywałem w Tallinie u mojego trenera Gerda Kantera. Zgrupowanie w Belek (Turcja) potrwa trzy tygodnie w ciepłym klimacie. Po powrocie polecę na Puchar Europy w Rzutach,



gdzie 9 maja zainauguruję sezon. Nie mogę się już doczekać pierwszego startu.

W Twoim przypadku minimum na Letnie Igrzyska Olimpijskie w Tokio 2021 to odległość 66 m. Również znaczenie ma Ranking World Athletics. Jakie są szanse na to, aby pojechać na olimpiadę?

W tym momencie w rankingu znajduje się na 27. miejscu. Wszystkie sukcesy osiągnięte w ubiegłym roku nie wchodziły w ranking. Do minimum brakuje mi chyba 13 cm sprzed dwóch lat. Rankiem za bardzo się nie przejmuję, natomiast zależy mi bardzo, aby w pierwszym starcie rzucić powyżej 66 metrów i mieć spokojną głowę.

Gdzie jeszcze wystartujesz przed igrzyskami olimpijskimi?

Cieężko powiedzieć, bo to wszystko może się zmienić w ciągu kilku dni. Otrzymujemy często informacje, że zawody są odwołane lub przełożone. Kalendarz już znamy, ale z menedżerem nie ustaliliśmy startów. Decyzje będą podejmowane na bieżąco. Pierwszy start na pewno 9 maja w Spli-

cie, później prawdopodobnie zawody w Niemczech. Myślę, że w drugiej połowie maja będę cały czas startował, szukał pierwszej formy i walczył o minimum. Później czekają mnie również obozy przygotowawcze i kolejne starty. Jestem dobrej myśli, że wszystko się ułoży i koronawirus nie będzie nam przeszkadzał w zawodach.

Najlepsi polscy sportowcy będą mogli w pierwszej kolejności się zaszczepić przed wyjazdem na olimpiadę i piłkarskie mistrzostwa Europy. Podczas igrzysk będą robione również testy. Jak Ty do tej informacji podchodzisz, czy będziesz chciał otrzymać szczepionkę?

Testy są bardzo rygorystyczne. Na dwa dni przed wylotem robimy testy PCR, następnie często na lotniskach wykonujemy krótki 20-minutowy test. Sztab medyczny sprawdza często, czy mamy przeciwciała, bo bezobjawowo można przejść koronawirusa. Nie tak dawno doszła do nas informacja, że możemy być zaszczepieni. Na razie nie mogę się na ten temat wypowiedzieć, bo nie znam szczegółów.

Dwukrotnie byłeś na olimpiadzie, więc śmiało można powiedzieć, że jesteś doświadczonym zawodnikiem. Jednak takie zawody rządzą się swoimi prawami i jeśli zakwalifikujesz się na IO, to będziesz liczyć na medal?

Na pewno mój cel minimum to pierwsza ósemka, a wyżej to już walka o medal. Trzeba przejść eliminacje i ja wiem, że jestem w stanie to zrobić. Mamy wspólnie z trenerem nowe podejście treningowe. Mniej więcej wszystko układamy tak, aby ta najwyższa forma była na igrzyska. Mijamy nadzieję, że nic złego po drodze się nie wydarzy. Przygotowania idą bardzo dobrze i mogę myśleć pozytywnie.

Analizując wyniki sprzed pięciu lat z igrzysk w Rio de Janeiro. Złoty medal zdobył Christoph Harting z wynikiem 68,37 m. To było kilka lat temu, więc ta poprzeczka będzie zawieszona chyba teraz nieco wyżej, prawda?

Myślę, że poziom w rzucie dyskiem wzrasta. Pojawiają się nowi zawodnicy, ale to są również specyficzne zawody. Przed

mistrzostwami świata w Doha (przyp. red. rok 2019) wydawało się, że medal będzie w granicy 68 metrów, okazało się, że złoto było powyżej 67 m (przyp. red. Daniel Stahl 67,59 m). Ciężko jest cokolwiek powiedzieć po samych tabelach, bo to są tylko suche wyniki. A za wynikami stoją ludzie, którzy tego jednego dnia muszą się dobrze zaprezentować. Można mniej więcej przewidzieć, jaki wynik będzie dawał medal, pewnie będzie to w granicach 67–68 metrów. Pamiętajmy, że nie ma co kalkulować, tylko trzeba się na sto procent przygotować.

Na koniec jeszcze zapytam, jak wyglądają rzuty na treningu, kiedy nie ma żadnej presji. Czy są w pobliżu 66 metrów?

W ubiegłych latach wielokrotnie miałem tak, że rzucałem bardzo dobrze na treningu. Zmieniliśmy z nowym trenerem podejście i mamy sprawdzać się dopiero na zawodach. Wszystko jest oczywiście w granicach przyzwoitości, to nie jest tak, że nie patrzymy na odległość. Pracujemy teraz nad techniką i nie myślimy o tym, na jaką odległość leci dysk. Forma fizyczna według wyliczeń trenera powinna przyjść na zaplanowany dzień i rosnąć w trakcie sezonu. Podczas obozu w Turcji trzeba zostawić trochę zdrowia na treningach, skupić się nad poprawą motoryki i wzmocnić siłę oraz szlifować technikę.

Dziękuję za rozmowę i oczywiście liczymy na Twoją wysoką formę. Życzę dużo zdrowia.

Dziękuję bardzo, pozdrawiam wszystkich aleksandrowian i do miłego zobaczenia.

Trwa walka o utrzymanie w III lidze

Sokół Aleksandrów w trzech ostatnich ligowych meczach zdobył cztery punkty. W ciągu siedmiu dni rozegrał trzy spotkania. Przegrał z Błonianką Błonie 0:3, wygrał z RKS Radomsko 3:1 i zremisował z Lechią Tomaszów Mazowiecki 0:0.

Trudne zadanie do wykonania mają piłkarze Sokola Aleksandrów w tym sezonie rozgrywkowym. Na razie nie ma co mówić o spadku do IV ligi, bo zespół trenera Michała Bistulę jest na 12. miejscu gwarantu-

jącym utrzymanie. Rywalizacja z grupie spadkowej jest naprawdę zacięta i niemal w każdej kolejce są niespodzianki. W tym sezonie spadnie na pewno siedem drużyn, ale ta liczba może się zmienić ze względu na spadkowiczów II ligi.

Najlepszy mecz w ciągu ostatnich kilku dni aleksandrowianie rozegrali w środę (21 kwietnia) z RKS Radomsko. Sokół w drugiej połowie pozwolił sobie strzelić bramkę z karnego, ale później zdołał odrobić straty, wygrywając 3:1. W so-

botę (24 kwietnia) aleksandrowianie zegrali kolejny mecz w ramach derbów regionu łódzkiego. Zremisowali bezbramkowo u siebie z Lechią Tomaszów Mazowiecki.

Przed drużyną wyjazdowe spotkanie (30 kwietnia) z GKS Wiekielec. Do końca sezonu pozostało osiem meczów, w tym pięć zostanie rozegranych na własnym boisku. Najbliższe spotkanie na stadionie im. Włodzimierza Smolarka odbędzie się dopiero 15 maja. Sokół zagra z Concordią Elbląg. (Kiniu)



foto: Piotr Gawarski



ABO 2022

aleksandrowski
BUDŻET OBYWATELSKI

Masz pomysł na zmiany?
DECYDUJ!

1 200 000 zł

Źródki na realizację Aleksandrowskiego Budżetu Obywatelskiego pochodzą z budżetu Gminy Aleksandrów Łódzki

Harmonogram ABO

06-16.04.2021r.
zgłaszanie projektów

od 17.04 do 07.05.2021r.
weryfikacja projektów

10-24.05.2021r.
głosowanie

25.05.2021r.
ogłoszenie wyników

więcej informacji na:
www.aeludzki.pl

